VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 215)**

z dnia 23 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 215)

23 czerwca 2015 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Pawła Baucia (RP)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3509) w zakresie:

1) części budżetowej 28 – Nauka
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje podmiotowe i celowe,
d) programy wieloletnie w układzie zadaniowym,
e) środki europejskie na finansowanie projektów z zakresu nauki;

2) agencji wykonawczych:
a) Narodowe Centrum Nauki,
b) Narodowe Centrum Badań i Rozwoju;

3) państwowego funduszu celowego – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej;

4) części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje podmiotowe i celowe,
d) programy wieloletnie w układzie zadaniowym,
e) środki europejskie na finansowanie projektów z zakresu szkolnictwa wyższego;

5) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, 48, 77;

6) części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk
a) dochody i wydatki,
b) dotacje podmiotowe i celowe;

7) części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje podmiotowe, przedmiotowe i celowe,

d) środki europejskie na finansowanie projektów z zakresu oświaty i wychowania;

8) części budżetowej 65 – Polski Komitet Normalizacyjny
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508), w zakresie działania Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Ratajczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Joanna Berdzik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Błocki** dyrektor Narodowego Centrum Nauki wraz ze współpracownikami, **Leszek Grabarczyk** zastępca dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, **Jerzy Duszyński** prezes Polskiej Akademii Nauk wraz ze współpracownikami, **Ilona Kielan-Glińska** wicedyrektor Departamentu Oświaty, Nauki i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Tomasz Schweitzer** prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, **Renata Siedlec** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Julian Srebrny** członek Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" na Uniwersytecie Warszawskim, **Tadeusz Kulik** członek Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" na Politechnice Warszawskiej, **Wojciech Nasalski** przedstawiciel NSZZ „Solidarność" Polskiej Akademii Nauk oraz **Stanisław Różycki** wiceprezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Paweł Witecki, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Stwierdzam kworum.

Przed przystąpieniem do procedowania, chciałbym zwrócić się do pan posłanek i panów posłów, oraz pozostałych osób, które będą chciały zabrać głos lub będą musiały zabrać głos z racji pełnionej funkcji, o zwięzłe wypowiedzi. Do państwa posłów apeluję o precyzyjne pytania.

Wiem, że podkomisja pracowała bardzo długo, a my mamy dzisiaj w porządku dwa punkty, nie tylko ten związany z opiniowaniem poszczególnych części budżetu, dlatego bardzo proszę o poddanie się rygorowi czasowemu.

Porządek posiedzenie obejmuje, w punkcie pierwszym, rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 3459) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3509) w zakresie:

– części budżetowej 28 – Nauka,

– agencji wykonawczych, takich jak Narodowe Centrum Nauki i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju,

– państwowego funduszu celowego – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej,

– części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe,

– części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40, 48, 77,

– części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk,

– części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie,

– części budżetowej 65 – Polski Komitet Normalizacyjny.

W punkcie drugim posiedzenia mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508), w zakresie działania Komisji.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny bez zmian.

Przystępujemy do punktu pierwszego – rozpatrzenie i zaopiniowanie wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 28 – Nauka, agencji wykonawczych – Narodowe Centrum Nauki i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, państwowego funduszu celowego – Fundusz Nauki i Technologii Polskiej. Bardzo proszę pana ministra Marka Ratajczaka o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Ratajczak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę sobie przedstawić podstawowe informacje dotyczące budżetu państwa w zakresie części 28, czyli nauka, w 2014 r.

Jeśli chodzi o dochody budżetowe, to były planowane na poziomie ponad 14 mln zł. Zrealizowano je na poziomie bez mała 53,5 mln zł. Podobnie jak w latach ubiegłych, ta dysproporcja, która czasem budzi zainteresowanie – dlaczego jest aż tak duża – wynika stąd, że dochody są, przede wszystkim, pochodną kwot, które są zwracane przez bezpośrednich beneficjentów z tytułu niewykorzystanych dotacji, czy konsekwencji finansowych niewłaściwie podejmowanych decyzji. Stąd, praktycznie co roku, występuje większa lub mniejsza dysproporcja pomiędzy wysokością planowanych dochodów a ich realizacją.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to w 2014 r. w części 28 były one planowane na poziomie 6,5 mld zł, z czego ponad 5 mld to środki budżetu państwa, a około 1,5 mld to budżet środków europejskich. W trakcie roku budżetowego ta kwota została zwiększona o ponad 980 mln zł, czyli łącznie było to ponad 7,5 mld zł. Te zwiększenia były związane z realizacją przedsięwzięć finansowanych, czy współfinansowanych ze środków europejskich.

Ostateczny budżet został wykonany w kwocie 7.237.287 tys. zł, czyli 95,9%. Uprzedzając ewentualne pytania o przyczyny niepełnego wykonania kwoty wydatków powiem, że podobnie jak w przypadku dochodów, to nie jest kwestia nierozdysponowywania środków, bo te są rozdysponowywane w stu procentach. Chodzi o środki, które są objęte regułami wydatkowania do końca roku budżetowego, a nie zostały wykorzystane przez bezpośrednich beneficjentów, wtedy muszą wrócić do budżetu państwa. Ta różnica między budżetem ostatecznie planowanym, czyli ponad 7,2 mld zł, a zrealizowanym, wynika właśnie z tego typu sytuacji.

Jeśli chodzi o to, na co środki były wydatkowane, to największy udział w zrealizowanych wydatkach budżetowych mają dotacje z budżetu państwa, z czego ponad 1,8 mld zł to były tzw. dotacje podmiotowe, a dotacje celowe to ponad 2 mld zł. W tym są dotacje dla naszych dwóch agencji, czyli Narodowego Centrum Badań i Rozwoju – ponad 900 mln i dla Narodowego Centrum Nauki – około 840 mln zł.

Tutaj od razu chcę zwrócić uwagę na to, że ostatnio w obiegu medialnym, w dyskusjach związanych z prowadzoną polityką w zakresie wydatkowania środków na naukę, pojawia się taka sugestia, że jest realizowana polityka nadmiernego preferowania kierowania środków na cele grantowe, ze szkodą dla finansowania szeroko rozumianej działalności statutowej. Pragnę zwrócić uwagę, że w tej chwili jest to proporcja 50%-50%. Połowa środków jest kierowana do jednostek naukowych w ramach finasowania związanego z dotacją statutową i pokrewnymi działaniami, a druga połowa trafia do jednostek naukowych drogą konkursową, czyli w ramach działania naszych dwóch agencji: Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Jeśli chodzi o fundusz celowy Nauki i Technologii Polskiej, to już w przeszłości sygnalizowaliśmy, że taka sytuacja będzie miała miejsce. Ona pojawiła się już w 2014 r., bo przypominam, że ten fundusz jest zasilany, przede wszystkim, z odpisów z prywatyzacji. Ponieważ dochody z prywatyzacji maleją, więc również, z naszego punktu widzenia – niestety, maleją odpisy na rzecz Funduszu Nauki i Technologii Polskiej. W 2014 r. mieliśmy wyraźną przewagę wydatków bieżących Funduszu nad wpływami.

Te przychody ostatecznie wyniosły trochę ponad 32 mln zł, z czego ponad 20 mln z tytułu prywatyzacji. Mówię o tym dlatego, bo często pojawiało się pytanie, dlaczego na koniec roku, na koncie Funduszu pozostają stosunkowo duże środki i nie są one na bieżąco wykorzystywane. To wynika zarówno z tego, że z Funduszu są realizowane przedsięwzięcia realizowane nie tylko w cyklu jednorocznym, a więc jest określony harmonogram wypłat z tytułu realizacji tych przedsięwzięć, ale również dlatego, że musie-

liśmy być przygotowani na taką sytuację, jak w ubiegłym roku, gdy przychody wyniosły trochę ponad 32 mln zł, natomiast koszty zrealizowane w ciągu roku wyniosły 130 mln zł. Około 89 mln trzeba było dołożyć z rezerw zgromadzonych w przeszłości. Na koniec 2014 r. na koncie Funduszu pozostawała do dyspozycji kwota około 177 mln zł.

Jeśli chodzi o budżety naszych dwóch agencji, to jeśli chodzi o Narodowego Centrum Nauki, to całkowite zrealizowane koszty wyniosły ponad 864 mln zł. Na realizację zadań, czyli przede wszystkim działalność grantową, przeznaczono 834.000 tys. zł, czyli ponad 96,5% wszystkich kosztów.

Mówię o tym dlatego, że trzeba wyraźnie podkreślić, że w relacji do podobnych agencji, działających w krajach – powiedziałbym – bardziej aktywnych w tym zakresie, nasze koszty funkcjonowania są relatywnie niskie. Czasami pojawia się pytanie, czy to nie jest tak, że działalność grantową realizujemy przy bardzo dużych kosztach administracyjnych. Trochę ponad 3% kosztów, które są związane ze zrealizowaniem całej działalności grantowej, to nie jest, na tle podobnych instytucji zagranicznych, wysokość, która może być przedmiotem kontestacji.

Od razu uprzedzam, bo wczoraj na posiedzeniu podkomisji była dyskusja na temat siedziby Narodowego Centrum Nauki, że nie zrealizowano wstępnie planowanych wydatków związanych z pozyskiwaniem siedziby. Przypominam, że kiedy podejmowano decyzje o umiejscowieniu Narodowego Centrum Nauki w Krakowie uważano, że zarówno władze samorządowe, jak i władze miejskie, szybko zrealizują ideę jego własnej siedziby.

NCN do tej pory działa w pomieszczeniach wynajmowanych, ponosząc z tego tytułu określone koszty. Trzeba powiedzieć, że po drodze było kilka propozycji lokalizacyjnych. Niestety, były one niedopasowane, chociażby powierzchniowo do potrzeb Centrum, lub też przejęcie danej lokalizacji wiązałoby się z niezmiernie wysokimi kosztami remontu i modernizacji, stanowiącymi równowartość wieloletniego czynszu, który jest płacony w tej chwili.

Jeżeli chodzi o Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, to jego budżet jest znacznie większy od budżetu NCN, bo jest to kwota prawie 4,8 mld zł. Nie wynika to z dysproporcji związanych z budżetem środków krajowych, ale z tego, że Narodowe Centrum Badań i Rozwoju jest instytucją pośredniczącą, jeśli chodzi o dystrybucję środków europejskich. Ponad 3 mld zł w budżecie NCBR, to środki europejskie.

To są najistotniejsze informacje o budżecie nauki w 2014 r. Jestem oczywiście do dyspozycji pań i panów posłów, jeśli chodzi o wszelkie pytania, które w tym zakresie się pojawią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę pana profesora Zbigniewa Błockiego – dyrektora Narodowego Centrum Nauki. Rozumiem, że jest pan osobą rozpoczynającą nowy rozdział kariery zawodowej, ale może ma pan jakieś uwagi do tego, co przedstawił pan minister.

Dyrektor Narodowego Centrum Nauki Zbigniew Błocki:

Dziękuję bardzo. Miło jest mi być pierwszy raz na posiedzeniu Komisji. Jestem dyrektorem NCN od marca tego roku.

Do tego, co powiedział pan minister, chciałbym dodać, że Centrum powstało kilka lat temu. Było wzorowane na europejskiej *European Research Council*. Także system finansowania grantów jest na tym oparty.

W 2014 r. Centrum obsłużyło 11432 wnioski – tyle wpłynęło, z tego 1804 zostały zakwalifikowane do finansowania. Poziom sukcesu wyniósł niecałe 16%. Przy całym sukcesie NCN w tych ostatnich kilku latach, jest to liczba, która gwałtownie spadła i nas nie zadawala. Razem z ministerstwem pracujemy nad tym, żeby to zwiększyć. Mam nadzieję, że różne działania, które podejmujemy w tym kierunku, spowodują, że współczynnik sukcesu będzie wyższy.

Chciałbym dodać, że jeśli chodzi o dotację celową na projekty, to zrealizowaliśmy ją praktycznie w stu procentach. Natomiast wracając do kwestii, o których mówił pan minister, o tych 3,5% kosztów funkcjonowania, chciałbym dodać, że z tego niecały procent idzie na pensje pracowników. Natomiast nieduża część tego – niecałe 2% – jest przeznaczana na koszty związane z wynagrodzeniami ekspertów i ewaluacje. To wydaje

się nam niezbędne. Porównując to z innymi agencjami grantowymi na świecie, wydaje mi się, że robimy to bardzo tanio. Pracuje u nas 110 osób. Średnio jeden pracownik obsługuje ponad 100 grantów, To jest liczba kilkakrotnie wyższa niż w innych agencjach tego typu, w tym ERC.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pod tajemniczym sformułowaniem „15% sukcesu", chodzi o to, że tyle było pieniędzy?

Dyrektor NCN Zbigniew Błocki:

Już wyjaśniam. Chodzi o to, że osoby, które do nas aplikują, mają taką szansę na uzyskanie grantu. Skąd to się wzięło? Bierze się to z niewystarczających środków, z jednej strony, ale też z naszego sukcesu, bo z roku na rok coraz więcej ludzi do nas aplikuje. Na samym początku działalności NCN współczynnik sukcesu wynosił ok. 25%. Wydaje się nam, że poziom 25-30% byłby optymalny.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę pana dyrektora Leszka Grabarczyka z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Zastępca dyrektora Narodowego Centrum Badań i Rozwoju Leszek Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Może kilka słów opisu stanu rzeczy w ubiegłym roku, który został zobrazowany w sprawozdaniu z wykonania budżetu.

W pierwszej kolejności jeszcze raz chciałbym podkreślić zjawisko, o którym mówił już pan minister Ratajczak, że budżet NCBR obrazuje tylko w niecałych 30% te działania, które są wykonywane w ramach krajowych zadań, wynikających z ustawy o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Natomiast około 70% budżetu, tym samym zadań i prac, jest wykonywane w związku z funkcją instytucji pośredniczącej w trzech programach finansowanych z budżetu Unii Europejskiej.

Dwa z nich z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka oraz Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Jeden z Europejskiego Funduszu Społecznego – Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Warto podkreślić, że w dwóch pierwszych programach środki są przeznaczane, tak naprawdę, na wzmacnianie potencjału badawczo-rozwojowego w polskich jednostkach naukowych, natomiast nie bezpośrednio na projekty badawcze, a na budowę infrastruktury. Stąd, po części, wyjaśnienie dużych nakładów, w tym na budowę największych w Polsce laboratoriów. To pociąga za sobą konsekwencje finansowe.

W przypadku Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki były to projekty, których celem było podwyższenie potencjału edukacyjnego, potencjału dokształcenia na wysokim poziomie w uczelniach, a nie projekty o charakterze *stricte* badawczo-rozwojowym.

Wiadomo, że obydwa rodzaje działalności są ze sobą ściśle związane i, tak naprawdę, w idealnym stanie nie powinno się ich traktować zupełnie rozłącznie. Niemniej jednak, takie cele są przypisane funduszom Unii Europejskiej. Z tego wynika takie rozróżnienie działalności.

Żeby trochę rozjaśnić, może porównawczo w stosunku do sytuacji w Narodowym Centrum Nauki w ubiegłym roku. Podpisuję się pod słowami pana dyrektora Błockiego o niskich kosztach funkcjonowania. To zjawisko było obecne również w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Gdy porównamy się do zachodnioeuropejskich lub amerykańskich agencji o podobnym charakterze, czy tzw. agencji wykonawczych Komisji Europejskiej, to ten koszt mamy u nas na poziomie dwu-, trzykrotnie niższym.

Ostatnie, ale może nie najmniej istotne – jeżeli chodzi o szansę na sukces w konkursach, które NCBR ogłaszało w ubiegłym roku, to były one zróżnicowane ze względu na te różne źródła finansowania i różne grupy docelowe – od jednostek naukowych mogących startować samodzielnie, przez konsorcja naukowo-przemysłowe, do przedsiębiorców realizujących prace badawczo-rozwojowe u siebie lub we współpracy z innymi podmiotami.

Wynosiły one od niecałych dziesięciu, do dwudziestu kilku procent. Było tak w programie bardziej reprezentatywnym, przykuwającym największe zainteresowanie zespo-

łów badawczych w Polsce w przypadku badań stosowanych, był to program badań stosowanych. Współczynnik sukcesu wynosił od 6 do 11%, w zależności od konkursu.

To wszystko, jeżeli chodzi o ogólny opis. Oczywiście jestem gotowy do odpowiedzi na wszelkie pytania.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu panią Ilonę Kielan-Glińską, wicedyrektora w Najwyższej Izbie Kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Oświaty, Nauki i Dziedzictwa Narodowego NIK Ilona Kielan-Glińska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2014 r. przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego w części 28 – Nauka.

Zaplanowane na ten rok wydatki w części 28. zostały zrealizowane w sposób gospodarny i celowy. Nasza ocena wynika z kontroli, wybranych metodą doboru celowego, udzielonych dotacji celowych na łączną kwotę prawie 2 mld zł. Badaliśmy także wydatki majątkowe na kwotę 869 tys. zł, środki europejskie na kwotę ponad 16 mln zł, a także analizowaliśmy osiem największych zamówień publicznych.

Jeżeli chodzi o sprawowanie nadzoru i kontroli nad wykonaniem wydatków w części 28, podobnie jak w ubiegłym roku, ministra nauki i szkolnictwa wyższego oceniamy pozytywnie. W naszej ocenie nadzór jest sprawowany skutecznie. Najwyższa Izba Kontroli również pozytywnie zaopiniowała roczne sprawozdanie za 2014 r., sporządzone w części 28. Sprawozdania te zostały sporządzone na podstawie danych wynikających z ewidencji księgowej i przedstawiają prawdziwy obraz wydatków w tej części. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. W taki razie bardzo proszę pana posła Witolda Czarneckiego o przedstawienie Komisji koreferatu i wniosków.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Szanowni państwo, wczoraj, na posiedzeniu podkomisji ds. ekonomiki edukacji i nauki, ponad godzinę dyskutowaliśmy nad wykonaniem budżetu w części 28 – Nauka. Dziękuję panu ministrowi za krótkie przedstawienie sprawozdania, ale chciałbym jednak wszystkim członkom Komisji przedstawić, moim zdaniem, ważne uwagi.

Zacznę tak. Już w projekcie budżetu na 2013 r., w październiku 2012 r. przedstawiono posłom: cytuję – „można przyjąć, że potencjalnie dostępne środki budżetowe na naukę wynoszą 7,5 mld zł”. Tak pisano w październiku 2012 r.

W projekcie budżetu, którego wykonanie rozpatrujemy dziś, wydatki, razem z kwotą pochodzącą z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, zaplanowano w wysokości 6.748.000 tys. zł. Nadmieniając równocześnie, że przewiduje się możliwość uzupełnienia dofinansowania ze środków unijnych i z rezerw celowych. Nie podano, tak wynika z materiałów, które otrzymaliśmy, jakie miałoby być to uzupełnienie, bo trzeba byłoby kwotę 7,5 mld zł przebić. Nie podano niczego. Nie da się bowiem w dłuższym okresie, na przykład siedmiu lat, utrzymywać, że się forsownie maszeruje, podczas gdy się stąpa z nogi na nogę, raz trochę wolniej, raz trochę szybciej.

Wracając do sprawozdania, rzeczywiście, w konsekwencji zwiększeń i przesunięć, plan wydatków przekroczył 7.548.000 tys. zł, a łączne wykonanie budżetu w części 28 – Nauka, wyniosło prawie 7.238.000 tys. zł. Mniej o 262.000 tys. zł niż zakładała optymistyczna prognoza w 2012 r. i o 308.000 tys. mniej niż planowany w 2014 r.

Nawet najbardziej optymistyczne prognozy są poniżej ścieżki nakładów, gwarantujących dojście do poziomu 1,7% PKB w 2020 r., poniżej rządowej ścieżki wzrostu. Wystarczy zajrzeć do materiałów rządowych. Siedem i sześć dziesiątych miliarda złotych powinno być już w 2011 r. Co mamy dziś? Mamy 2014 r.

Teraz kilka spostrzeżeń i uwag, bo na posiedzeniu podkomisji więcej mówiłem, a dziś będę mówił mniej. W 28. części budżetu nie wykonano wydatków ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Plan wykonano tylko w 69%.

Tego planu nie wykonano. Wydatki na projekty w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka zrealizowano na poziomie 92%.

Fundusz Nauki i Technologii Polskiej zrealizował budżet w wysokości 130.000 mln zł -mówił o tym pan minister, a planował 180.000 tys. zł. A przecież dysponuje wielką rezerwą pochodzącą ze środków niewykorzystanych w poprzednich latach.

Tylko na poziomie 55% – następna uwaga – w wysokości 130.000 tys. zł zrealizowano wydatki Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, które od 2012 r. pełni rolę instytucji pośredniczącej w wielu programach operacyjnych, tych które się kończą i tych, które otwierają nową perspektywę – wczoraj mówiłem o tym szerzej – mimo pozytywnie rozpatrzonego wniosku o uruchomienie procedury zmiany planu finansowego o 170.000 tys. zł, nie wykorzystało 130.000 tys. zł z dotacji celowej na inwestycje, przeznaczonej głównie na rozbudowę rozwiązań informatycznych i teleinformatycznych.

Mówiłem już o tym w ubiegłym roku i powtórzę jeszcze raz – w budżecie zadaniowym planuje się procentowy wskaźnik wzrostu polskich publikacji na tle publikacji światowych. Są następujące propozycje: 1,124; 1,125; 1,126; 1,127 i tak w 2014 r. Bardzo mizerny skok – jedna tysięczna co roku. Absolutnie oderwane od rzeczywistości, bo naprawdę Polacy osiągają wskaźniki znacznie lepsze.

Przytoczę dwa. W 2010 r. ten wskaźnik wynosił 1,321%, a, sprawdzałem wczoraj, ten wskaźnik wynosi 1,436 w 2014 r., czyli liczba publikacji objętych bazą *Scopus*, możemy to znaleźć, w Polsce jest to 13.122 publikacji, podczas gdy w skali świata tych publikacji jest 2.519.665, czyli 1,4% publikacji to dzieła polskich uczonych. Nie rozumiem, dlaczego w materiale pojawiła się liczba 1,187? Przecież wystarczy wejść na stronę internetową i znajdziemy te liczby.

Ostatnia uwaga, bo rzeczywiście wczoraj mówiłem dużo, dzisiaj powiem krótko – pochwaliłem resort w ubiegłym roku za to, że istotny miernik pokazujący innowacyjność gospodarki, czyli liczba patentów zgłoszonych w Europejskim Urzędzie Patentowym, w Urzędzie Patentowym Stanów Zjednoczonych, w polskim Urzędzie Patentowym poprawił się w ubiegłym roku.

W poprzednim budżecie planowano 50, 80, 95. To pochwaliłem. Planowano 62, osiągnięto 94. Jest się z czego cieszyć. Planowano 2200. Zrealizowano 1825. Pochwaliłem Urząd za to, że jest jakieś tąpnięcie. Prasa. W „Rzeczpospolitej" pisano, że rewolucja, że jest, proszę państwa, 380 % wzrostu. Znalazłem taki artykuł na temat wzrostu liczby naszych patentów. Do czego to mierzyć?

Proszę państwa, musimy sobie uświadomić, że 95% patentów w 2013 r. w całej Polsce… To cała Polska zgłosiła, podczas gdy jedna tylko firma Samsung miała ich trzy tysiące. To z czego się cieszyć, że taki wielki postęp, że jest 60 na 50? Teraz założono plan optymistyczny, że będzie 130, i go nie wykonano, jest 104. Ile jeszcze trzeba pompować pieniędzy, żeby coś w tej innowacyjnej gospodarce i nauce drgnęło? Widać, że co byśmy nie dali, to nie pomaga. Miało być 130, jest 104. Miało być 120, jest 94. Mówię – na tym tle, a dalej trzeba jeszcze pamiętać, że tyle patentujemy rocznie, ile Niemcy w ciągu dnia.

Biorąc to wszystko pod uwagę trzeba pamiętać, że budżet, który był planowany na 2012, był nie do zaakceptowania, bo był poniżej ścieżki wzrostu. Poniżej. Biorąc to wszystko pod uwagę i te uwagi szczegółowe, które państwu zgłosiłem, proponuję przedstawić Komisji Finansów Publicznych następujące rozwiązanie: „Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, wykonanie budżetu państwa w części 28 – Nauka, z wyjątkiem wykonania budżetu przez Narodowe Centrum Nauki, opiniuje negatywnie". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Muszę to zapisać – „z wyjątkiem budżetu NCN". Dziękuję bardzo.

Czy po wystąpieniach pana ministra, panów dyrektorów i posła-sprawozdawcy, ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jestem koreferentem Komisji Finansów Publicznych. Proszę państwa, bardzo zaniepokoił mnie ten wskaźnik, jak państwo to nazywają, skuteczności, bo czy można być zadowolonym z szesnastoprocentowego wyniku rozstrzygnięć wniosków? Przecież przygoto-

wanie wniosków, w liczbie kilku, czy kilkudziesięciu tysięcy, czy nawet milionów, to jest ogromny nakład pracy osób i zainteresowanych tym podmiotów. Czy wystarczy tylko krótkie stwierdzenie, że jest to kwestia ograniczonych środków, które zmuszają do takiej selekcji? Myślę, że nie. Myślę, że to jest duże uproszczenie. Sądzę, że można by uniknąć tego problemu przy nieco innym ustawieniu z góry zapowiedzianych kryteriów przy składaniu wniosków. Wielu osobom zaoszczędzilibyśmy ogromnej pracy i ogromnego rozczarowania, które często zniechęca na wiele lat.

Być może wychodzą państwo z założenia, że niech próbują, to się nauczą składać i metodą kolejnych prób i błędów w którymś roku taki wniosek zostanie rozpatrzony. Wydaje mi się, że trzeba głębiej szukać przyczyn tego stanu rzeczy, a nie stwierdzenie, że niedostateczne środki są przyczyną tego wskaźnika pozytywnych rozstrzygnięć wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę. Jeszcze jeden głos.

Przedstawiciel Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" Kazimierz Siciński:

Dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie. Mam wątpliwości, bo w różnych materiałach, jeżeli chodzi o wykonanie budżetu nauki, są różne liczby. Prawdopodobnie pan poseł Witold Czarnecki, jako specjalista, doskonale się w tym wyznaje, ale np. na stronie 238. sprawozdania, które otrzymaliśmy, jest napisane, że zrealizowane w 2013 r. przychody Centrum, chodzi o NCBR, wyniosły 1.946.000 tys. zł, czyli 90,3% planu po zmianach.

Kawałek dalej – „w planie finansowym Centrum ujęto również środki europejskie, przewidziane dla beneficjentów programów operacyjnych oraz programu finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego". Środki te wykorzystano w wysokości 3.030.000 tys. zł., to jest 91% planu po zmianach.

A w innych materiałach jest jeszcze inaczej. Jeśli doda się te niewykonane części, to w sumie mamy pół miliarda złotych. Moje pytanie jest następujące – czy wiedząc o tym, że z roku na rok zachodzi zjawisko niewykorzystywania środków finansowych na naukę, nie można byłoby podejść do tego w taki sposób, aby te niewykonane części jakoś zagospodarować?

Mówię o tym w kontekście ubiegłego roku, który był okresem głodu finansowego w nauce. W instytucjach badawczych obserwowaliśmy zwolnienia na poziomie tysiąca kilkuset osób w ciągu roku, bo nie starczało środków finansowych.

Jednocześnie w Programie Badań Stosowanych – bardzo tutaj chwalonym, ja go też bardzo chwalę, żeby nie było żadnej wątpliwości – był tylko jeden konkurs, a zapowiedziany był jeszcze drugi. Nie został wykonany.

Wygasły konkursy w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka, bo ten program był do 2013 r. i w 2014 r. nie było konkursów. Jeszcze nie uruchomiono środków z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój i z innych programów przewidzianych na lata 2014-2020, a jednocześnie mamy taką sytuację, że mamy około pół miliarda złotych niewydanych. Można było przeznaczyć je na finansowanie „proinnowacyjnościowych" projektów badawczych, bo wiemy, że Polska, jeżeli chodzi o innowacyjność, wlecze się w ogonie krajów zaawansowanych technologicznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Czy jeszcze jakiś głos? Proszę bardzo.

Członek Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność" Tadeusz Kulik:

Tadeusz Kulik. Politechnika Warszawska, ale również Krajowa Sekcja Nauki „Solidarności".

Proszę państwa, jestem naukowcem i profesorem od wielu lat, w związku z tym chciałbym państwu zacytować tylko trzy zdania z załącznika nr 4 NCN. To jest na stronie 18. Proszę państwa, trzecie zdanie będzie najważniejsze, ale, żeby wprowadzić, przeczytam również dwa poprzednie.

„Nadal systematycznie wzrasta liczba recenzji zagranicznych na drugim etapie oceny. Aktualnie jest to 62% wszystkich recenzji. Niejednokrotnie bywa, że w danej dyscyplinie wszystkie recenzje przygotowują eksperci zagraniczni". Teraz zdanie najważniejsze –

„Jest to forma promocji polskiej nauki i polskich naukowców, prowadząca do popularyzacji naszych osiągnięć i budowania sieci współpracy zagranicznej".

Proszę państwa, myślę, że każdy, kto zajmuje się nauką wie, że to nie jest forma popularyzacji naszej nauki i naszego środowiska. Publikacje i wystąpienia na konferencjach – to jest forma, natomiast przedstawianie naszych pomysłów na etapie aplikowania, kiedy wskaźnik sukcesu jest równy 15-16%, to jest, po prostu, wyłożenie na tacy naszych doskonałych pomysłów, które są realizowane za granicą, bo tam proces pozyskiwania środków jest bardzo szybki.

To jest absolutne nieporozumienie. Proszę państwa, są pewne dziedziny, pewnie pan prezes Duszyński potwierdzi, w których nawet Niemcy nie patentują pewnych rzeczy. Nawet tych, które mają produkować. Patentują takie „dla zmylenia przeciwnika"

Wczoraj właśnie rozmawiałem z pańskim dyrektorem, z sąsiadem, i on mi uświadomił, że są pewne dziedziny, w których się nie patentuje, bo to też jest ujawnianie, mimo że jest zastrzeżenie. Wykładanie naszych pomysłów na etapie aplikacji jest poważnym nieporozumieniem.

Natomiast polemizowałbym z panią poseł, która zabrała głos, że to jest głównie niski wskaźnik sukcesu. Tylko i wyłącznie wynika on z małych środków finansowych na to przeznaczonych. Bardzo dobrych projektów jest dużo. Co najmniej tyle – 16%, natomiast, niestety, jesteśmy niedofinansowani.

Jeżeli jestem przy głosie, jeżeli państwo pozwolą, to zgłoszę jeszcze dwa pomysły. Właśnie teraz NCN próbuje jakoś doraźnie… Zaproponowało taki instrument, żeby na projekt było tylko 5,5 tys. zł kosztów osobowych na cały zespół. To też jest nieporozumienie, bo 5,5 tys. zł brutto, to netto wyjdzie kilkaset złotych dla jednego naukowca. To jest demotywujące. Naukowcy nie będą aplikować, bo tak, jak pani poseł zauważyła, nakład pracy jest bardzo duży, natomiast korzyści są niewspółmiernie niskie.

Trzecia, ostatnia sprawa – żeby nie przedłużać, proszę państwa, między NCN a NCBR jest mała dolina śmierci. Państwo, którzy komercjalizują, wiedzą, że jest dolina śmierci pomiędzy prawdziwym wdrożeniem, a tutaj jest mała dolinka śmierci pomiędzy projektami typowo podstawowymi, które finansuje NCN i projektami, którymi teraz będzie zarządzał przemysł, czyli wdrożeniowymi.

Jest cały szereg projektów politechnicznych, które, po prostu, nie mieszczą się ani w NCN, ani w NCBR. Lepiej, żeby była tam taka zakładka i nie było takiej przerwy. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ktoś się zgłaszał. Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Członek KSN NSZZ „Solidarność" Julian Srebrny:

Julian Srebrny. Uniwersytet Warszawski. Ostatnio silnie współpracuję z Komitetem Kryzysowym Humanistyki Polskiej. Chciałbym zgłosić jeden przypadek, który dotyczy wykorzystania finansów. Jest to skromny instytut. Chodzi o Instytut Zachodni w Poznaniu. Jest to najlepsza placówka, która specjalizuje się w badaniach niemcoznawczych. Ostatnio mieli jubileusz. Był tam m.in. profesor Bartoszewski, który wydawał fantastyczne opinie. Było pełno oficjeli, którzy chwalili ten instytut.

Okazało się, że w tej chwili, w porównaniu z rokiem 2010, Instytut otrzymuje o 40% pieniędzy mniej niż miał dotychczas. Musiał zredukować zarobki swoich pracowników o połowę, tak, że obecnie profesor w tym Instytucie zarabia 1850 zł. Wydaje mi się, że niezależnie od tych pochwał, które tutaj słyszeliśmy, jest coś bardzo złego w dystrybucji środków. Jest to instytut kategorii „A". Zwraca się do rożnych gremiów, a każdy mówi – „rzeczywiście macie rację, macie kłopoty, ale nie wiemy co zrobić – taki jest algorytm".

Uważam, że państwo powinni wziąć to pod uwagę. Na pewno środków jest za mało, nie ma żadnych wątpliwości, ale może ten sposób rozdziału też jest zły. Albo może być taka odpowiedź – jest tak mało środków, że niezależnie od sposobu rozdziału, zawsze będzie źle.

W każdym razie, chciałbym zwrócić uwagę, że jedną z rad dla tego instytutu było – „może, jak macie taką złą sytuację, to wyjściem może być konsolidacja". Okazało się, że słowo „konsolidacja" jest, po prostu, wytrychem. Zaproponowano konsolidację tego instytutu z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na czym ta konsolida-

cja ma polegać? Rozdzieli się po dwóch, trzech pracowników tego instytutu do poszczególnych wydziałów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Pracownicy z instytutu mówią – „prawdopodobnie uniwersytet chciałby tak, bo mamy ładny budynek, ale to absolutnie zlikwiduje naszą działalność naukową”.

Chciałem dać przykład, że z dystrybucją środków jest bardzo źle, a być może jest ich dużo za mało. W tej kwestii nie zgadzam się z panią poseł. Jestem fizykiem i kiedy patrzyłem na projekty, które są z fizyki, to jest mnóstwo znakomitych projektów i, oczywiście, większość bardzo dobrych odpada.

Wydaje mi się, że są dwa problemy, które warto byłoby, żeby państwo posłowie poruszyli. Dotacja statutowa, na badania statutowe, jest tak mała, że powoduje poważny kryzys w wielu instytutach. Mam informację z Instytutu Podstaw Informatyki, jeden z najlepszych instytutów informatycznych, że jeżeli nie zmieni się dotacja statutowa, to za rok będzie musiał zwolnić połowę pracowników.

Chciałbym, żeby państwo posłowi wzięli to pod rozwagę. Inny przykład o likwidacji bardzo ważnej uczelni podam w czasie kolejnej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Czy to jest *ad vocem*, czy…

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

W pewnym sensie, bo myślę, że zostałam…

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Chciałbym zauważyć, że dyskutujemy już 45 minut, a dopiero jedna część za nami. Przed nami 4.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Mogę?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że zostałam źle zrozumiana przez panów. W żadnym wypadku moją intencją nie jest postulowanie zmniejszenia, czy ograniczenia środków. Wręcz przeciwnie – my to cały czas podkreślamy, że środki zarezerwowane w budżecie na naukę są od lat niesatysfakcjonujące. Rzecz jednak w tym, że jeżeli to jest faktem i nie ma szans na ich zwiększenie, to przy doborze wniosków, a nawet wcześniej, na etapie ustanawiania kryteriów do naboru wniosków w ramach NCN, należałoby ten fakt uwzględnić i tak zredagować kryteria, żeby trafiały najlepsze projekty, żeby tych, które nie mają szans, było jak najmniej.

Osoby zatrudnione na uczelniach przygotowują te wnioski, ponoszą ogromne koszty, ale niestety, są one z góry skazane na niepowodzenie. Zmiana kryteriów zaoszczędziłaby tych wydatków i tej pracy. Natomiast rzecz w tym, żeby tych środków rezerwować jak najwięcej, żeby większa liczba wnioskujących mogła liczyć na pozytywne rozstrzygnięcie.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Mam nadzieję, że możemy usłyszeć krótkie odpowiedzi. Debatujemy nad realizacją budżetu, a zaczęliśmy rozmawiać o tym, jak funkcjonują pewne instytucje, chociaż to oczywiście ma jakiś wpływ.

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w MNiSW Marek Ratajczak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, kilka rzeczy wymaga komentarza bądź odpowiedzi. Oczywiście rozumiem, że pan poseł Czarnecki mówiąc, że ile byśmy środków nie dali, to i tak jest źle, nie ma na myśli idei, że nie warto dawać środków. Rozumiem, że nie taka była idea pana posła.

Natomiast, szanowni państwo, jeśli chodzi o ten nieszczęsny Fundusz Nauki i Technologii Polskiej, w budżecie nauki jest to kwota niewielka, a zawsze poświęcamy mu wiele uwagi. Zwracam uwagę, że jeżeli przychody z prywatyzacji, a na mocy prawa Fundusz jest głównie z tego zasilany, utrzymają się, mniej więcej, na takim pozio-

mie, jaki były w tym roku, to w przyszłym roku ten, kto będzie oceniał wykonanie budżetu za 2015 r., będzie miał taką sytuację, że na koncie Funduszu pozostanie nie sto kilkadziesiąt milionów złotych, ale poniżej 100 mln zł. Stanie się tak, bo przychody będą znowu rzędu trzydziestu paru milionów, przy dokładnie takim samym poziomie wydatków – czyli stu kilkudziesięciu mln. Wtedy na stanie Funduszu będziemy mieli już tylko kilkadziesiąt milionów.

Dlatego postulat, że można śmielej wydawać z tego Funduszu, jest nieco ryzykowny, ponieważ, jak powiedziałem, z tego są finansowane przedsięwzięcia wieloletnie. Nie można doprowadzić do sytuacji, w której zawieramy umowę – tak jest głównie finansowany Narodowy Program Rozwoju Humanistyki- z wykonawcami projektu zakwalifikowanego do finansowania na dwa lata, a w drugim roku powiemy im, że ponieważ wyczerpaliśmy Fundusz Nauki i Technologii, to jest problem, z czego mamy sfinansować dalszą część ich projektu.

Natomiast, jeżeli chodzi o publikacje, to proponuję, panie pośle, żebyśmy usiedli razem przy komputerze i popatrzyli czy korzystamy z tej samej bazy. Prosiłem moich współpracowników, żeby zweryfikowali te dane, o których wczoraj mówiliśmy. Mam wydruki, które potwierdzają dane, którymi operujemy.

Być może jest tak, nie mogę tego wykluczyć, że pojęcie bazy *Scopus* funkcjonuje na różnych stronach internetowych, w trochę innych wersjach. Być może stąd wynika różnica pomiędzy danymi, które podaje pan poseł i tymi, które ja podaję, czy my podajemy w sprawozdaniu. Jedno nie ulega wątpliwości. Niezależnie czy przyjmiemy te dane, które my podajemy – przypomnę, że pochodzą z oficjalnych wydruków z bazy *Scopus* – czy przyjmiemy te dane, które podaje pan poseł, to zarówno jeden jak i drugi poziom jest niesatysfakcjonujący. Chcielibyśmy, żeby było to znacznie więcej.

Jeśli chodzi o patenty, o tym wczoraj też mówiliśmy. Bardzo niska liczba patentów w stosunku do tego, czego oczekiwalibyśmy, ma jednak swoje źródło, przede wszystkim, w tym, co powiedział pan poseł. Samsung, kraje, na które pan poseł się powołuje, mają masę patentów z biznesu. Polskie patenty pochodzą, przede wszystkim ze sfery naukowej i brakuje nam silnego trendu do patentowania po stronie biznesu, którym inne kraje się chwalą.

Zgodzę się z panią poseł Masłowską, że w przypadku niektórych konkursów realizowanych przez agencje, warto zastanowić się nad tym, może nie tyle jak stawiać kryteria, które z góry zniechęcałyby do ubiegania się, bo nie o to nam chodzi, ale może lepiej byłoby, poprzez różne akcje informacyjne, promocyjne, pokazywać dobre wzorce. Uświadamiać wnioskodawcom, jaki jest minimalny poziom, który powinien być we wniosku, żeby z góry nie narazić się na porażkę, bo część wniosków rzeczywiście bardziej świadczy o idei wystąpienia o grant, niż o bardzo głęboko przemyślanej idei składanego wniosku. Powiem tak – 16% to jest nisko, chcielibyśmy, żeby było więcej. Dla porównania – w europejskich grantach wskaźnik sukcesu jest poniżej 10%.

Jeżeli chodzi o podniesione kwestie finansowania instytutów badawczych, w tym Instytutu Zachodniego. Chcę powiedzieć, że jest w tej chwili dyskutowana kwestia jego przekształceń. Różne opcje są brane pod uwagę, w tym opcja włączenia w struktury UAM. W najbliższym czasie ma być powołany przez ministra zespół, w ramach którego będą przedstawiciele UAM i Instytutu Zachodniego. Obydwie instytucje przekazały nam nazwiska kandydatów do tego zespołu. Chcę z całą mocą podkreślić, że nie jest prawdą, że brany jest pod uwagę wariant „rozparcelowania" pracowników Instytutu Zachodniego pomiędzy kilka jednostek UAM. Właśnie o to chodzi, żeby to, co jest cenne w Instytucie Zachodnim, czyli problematyka niemcoznawcza, nie uległo zatraceniu. Ta tematyka nie jest jedyną realizowaną w tym instytucie. Pracuje tam 18 pracownikach naukowych, z których większość ma podwójne zatrudnienie, nie tylko w Instytucie. Realizowanych jest 7-8 tematów badawczych, niekiedy bardzo odległych od tematyki niemcoznawczej.

Chodzi o to, żeby taki warunek został wstępnie określony, jako warunek brzegowy w dyskusji o tym, czy w ogóle idea włączenia w struktury UAM jest możliwa do zrealizowania. Warunek brzegowy został postawiony – Instytut nie może zostać rozparcelowany miedzy x jednostek UAM, bo wówczas to, co jest najcenniejsze w Instytucie, stracimy, a na to absolutnie nie możemy sobie pozwolić.

Natomiast, podkreślam, to nie jest tak, że minister podjął decyzję o włączeniu Instytutu Zachodniego do UAM. Z tego co wiem, jest to jedna z dwóch opcji, które realnie są brane pod uwagę. Proszę nie mówić, że zostały już podjęte jakieś decyzje o rozparcelowaniu, bo – podkreślam to z całą mocą – Instytut Zachodni ma pewne rzeczy, które są bezwzględnie godne utrzymania i zachowania. To rozwiązanie, które ostatecznie zostanie przyjęte, musi gwarantować, że wieloletni dorobek Instytutu nie zostanie zmarnowany. Chodzi przede wszystkim o tematykę niemcoznawczą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Został zgłoszony wniosek… Nie, bardzo proszę. Minęła już godzina, a my jesteśmy przy pierwszym punkcie i mamy jeszcze pięć. Panie profesorze, rozumiem, ale musimy przegłosować wniosek.

Bardzo proszę. Pan poseł koreferujący – pan poseł Czarnecki zgłosił wniosek o negatywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części 28 – Nauka, z wyjątkiem budżetu NCN.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem tego negatywnego wniosku? (7) Kto jest przeciw? (15) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

7 głosów za, 15 przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek. Teraz głosujemy nad pozytywnym zaopiniowaniem. Wniosek o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu w części 28 – Nauka. Kto jest za? (15) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (1)

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

15 głosów za, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek pozytywny.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 38 – Szkolnictwo wyższe i części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 40, 48, 77. Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MNiSW Marek Ratajczak:

Jeśli chodzi o część budżetową 38, czyli szkolnictwo wyższe, to dochody zostały zrealizowane na poziomie około 14.600 tys. zł. Planowane były na poziomie niecałych 6 mln zł. Podobnie jak w przypadku nauki, jest to, przede wszystkim, konsekwencja zwrotów dokonywanych przez uczelnie z tytułu niewykorzystanych dotacji i, tak jak mówię, dotyczy przede wszystkim dotacji, które są rozliczane w stosunku rocznym.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to łączna kwota wydatków była planowana na poziomie 12.760.000 tys. zł, natomiast plan został zrealizowany w wysokości 12.649.000 tys. zł, czyli 99,1%.

Mówiąc o kwocie wydatków, podaję ją łącznie ze środkami, które były wykorzystane w ramach rezerwy przeznaczonej na wynagrodzenia. Jeśli chodzi o to, czego dotyczyły wydatki w szkolnictwie wyższym, to najistotniejsze elementy, to są oczywiście wydatki bieżące. To jest kwota 11.000.850 tys. zł, z czego ponad 9.270.000 tys. zł to dotacje podmiotowe dla szkół wyższych i ponad 1,5 mld zł na pomoc materialną dla studentów.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe w ramach części budżetowej 38, to zostały on zrealizowane w kwocie ponad 760 mln zł. Była to przede wszystkim realizacja dwóch programów wieloletnich, czyli budowa kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego – prawie 120 mln zł i budowa kampusu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – ponad 44 mln zł.

Reszta środków została przeznaczona na inwestycje w pozostałych szkołach wyższych. To najistotniejsze elementy.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Bardzo proszę panią dyrektor o opinię Najwyższej Izby Kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Oświaty, Nauki i Dziedzictwa Narodowego NIK Ilona Kielan-Glińska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa również w części 38. Wydatki budżetu państwa w tej części zostały zrealizowane w sposób gospodarny i celowy. Nie będę podawać kwot, które zostały podane przez pana ministra.

Nasza ocena wynika z kontroli udzielonych dotacji na łączną kwotę ponad 140.000 tys. zł wydatków bieżących. Zbadaliśmy ponad 300.000 tys. zł wybranych metodą monetarną oraz metodą doboru celowego, a także środków europejskich oraz analizy sześciu zamówień publicznych. Podobnie oceniliśmy wydatki budżetu środków europejskich.

Jeżeli chodzi o sprawozdanie, to, podobnie jak w części 28, Izba pozytywnie opiniuje roczne sprawozdanie za 2014 r., a także sprawozdania finansowe za IV kwartał 2014 r. o stanie należności oraz wybranych aktywów finansowych i zobowiązań, według tytułów dłużnych oraz poręczeń i gwarancji.

Sprawozdania zostały sporządzone na podstawie danych wynikających z ewidencji księgowej. Podstawą sporządzenia sprawozdań była ewidencja prowadzona zgodnie z przyjętym systemem kontroli zarządczej w zakresie finansowym, zawierającym wszystkie wymagane elementy bądź czynności w aktach prawnych i regulacjach wewnętrznych, a także w obowiązujących standardach.

Na podstawie przeprowadzonej kontroli ksiąg rachunkowych, w części 38 nie zidentyfikowaliśmy nieprawidłowości, które wskazywałyby, że księgi rachunkowe, obejmujące zapisy dotyczące dochodów i wydatków oraz związane z nimi należności i zobowiązania, były prowadzone nieprawidłowo. Takich sytuacji nie stwierdziliśmy.

Natomiast w trakcie kontroli Izba zwróciła uwagę na opóźnione działania ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie określenia wysokości zwrotu kwoty dotacji udzielonej na sfinansowanie działalności statutowej Politechniki Lubelskiej i Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego. Decyzje, ustalające kwoty dotacji podlegające zwrotowi do budżetu państwa, zostały wydane ponad rok od otrzymania wyjaśnień od wyżej wymienionych jednostek i po trzech i pół roku od wpływu w 2011 r. sprawozdań do ministerstwa. Minister podjął jednak wszystkie konieczne działania, dlatego nie formułujemy żadnych wniosków. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Proszę pana posła, profesora Jerzego Żyżynskiego o przedstawienie koreferatu.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Szanowni państwo, panie ministrze, jeśli chodzi o tę formalną stronę wykonania budżetu, to właściwie można by powiedzieć, że nie jest źle, bo zarówno jak spojrzymy pod kątem części budżetowej, jak i działu budżetowego – szkolnictwo wyższe, to prawie mamy wykonanie planu. Wykonanie rzędu 99,1% w szkolnictwie wyższym, czy 99,7% – wydatki budżetu państwa, dotacje i subwencje 99,7% itd.

Niemniej jednak, mam zastrzeżenie do dwóch kwestii. Pierwsza kwestia to fikcyjność tego, czego kadry dydaktyczne oczekiwały najbardziej, czyli wzrostu wynagrodzeń. Formalnie wzrosły one o 8,8%. Tak się podaje – prawie 9% wzrosły wydatki na wynagrodzenia.

O co chodzi? Chodzi o to, że jednocześnie mamy spadek skolaryzacji w obszarze szkolnictwa wyższego. Mamy wyraźny spadek liczby studentów niestacjonarnych, a pamiętajmy, że dodatkowe wynagrodzenia szły także z tego rodzaju studiów. W związku z tym, na niektórych kierunkach wynagrodzenia efektywnie nie wzrosły. Na uczelniach, wydziałach, mamy śladowy wzrost. Są wręcz alarmistyczne opinie, że oczekiwaliśmy wzrostu, a faktycznie go nie ma. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, która jest przyczyną tego, że mój wniosek będzie negatywny, jest brak planu wydatkowania środków europejskich. To, o czym mówiłem na posiedzeniu podkomisji.

To jest też moje przeoczenie, prawdę mówiąc, bo patrzymy, czytamy te budżety – tyle wydano z budżetu, tyle wydano ze środków europejskich. Tymczasem, kiedy dokładnie śledzimy ten problem, to okazuje się, że nie było żadnych europejskich środków, były złotówki. Wydawano, po prostu, złote w ten sposób, że środki europejskie idą gdzieś tam do budżetu centralnego, do banku centralnego i z tego tytułu jest finansowanie budżetu w złotówkach. Pytałem różne jednostki o to, kto dostał dofinansowanie w euro? Nikt nie dostał. Dostają w złotych, w złotówkach. Czyli jest taka podstawa finansowania złotówkowego z tytułu wpływających środków europejskich, gdzieś tam poprzez Narodowy Bank Polski. Zwiększa to rezerwy, służy finansowaniu importu, służy różnym celom, ale *sensu stricto*, takiego jasnego planu, że mamy, że tak powiem – spadający nam dar z nieba, można powiedzieć, Unia Europejska daje euro. My sobie za te euro kupujemy laboratoria, wydajemy środki na inwestycje a później okazuje się, że nawet jeśli buduje się laboratoria, buduje się tę infrastrukturę naukową, to okazuje się, że ona jest niewykorzystana, dlatego że nie ma ludzi do tego.

Przypominam w związku z tymi wynagrodzeniami. Pojawiła się luka pokoleniowa w szkolnictwie wyższym. Jest luka pokoleniowa. W niektórych gałęziach, po prostu, nie ma młodych ludzi. Nie ma ludzi nawet na obsadzenie tych laboratoriów.

Jest też w niektórych obszarach, w niektórych paragrafach, w niektórych punktach, można tak powiedzieć w skrócie, spore niewykonanie tych środków europejskich. Tam jest 80-85%, tak, że te środki też nie są wykorzystane do końca. Choć mówi się, że tam, gdzie miało być wykorzystane, to zostało wykonane. Pan minister udzielał odpowiedzi.

Mimo wszystko, mamy całościowy negatywny obraz. Dlatego też, ostatecznym wnioskiem, podobnie jak u kolegi Czarneckiego, jest negatywne zaopiniowanie wykonania budżetu, w związku z tym, że świat nauki jest bardzo nieusatysfakcjonowany stanem jaki mamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę zgłoszeń, w takim razie przystępujemy do… Proszę państwa, przyjmujemy tylko pytania, które dotyczą tej części. Rozumiem, że mamy jeszcze inne sprawy na sercu, ale jesteśmy przy budżecie. Bardzo proszę, pan profesor.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Przy okazji chciałbym spytać pana ministra, bo mieliśmy informację, że część wydatków na naukę jest z prywatyzacji. Prywatyzacja, panie ministrze, jest już prawie skończona. Niewiele tego zostało. Środki z prywatyzacji są coraz mniejsze. Wydaje mi się, że jest to jakaś luka koncepcyjna – tak bym to nazwał. Czy pan minister nie odczuwa dyskomfortu, bo ja odczuwam. W związku z tym, że środki z prywatyzacji już właściwie wygasają i co wtedy? Ten Fundusz Nauki i Technologii, który miał być finansowany ze środków z prywatyzacji, nie będzie miał pieniędzy – czy też niektóre działy humanistyki? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Pytanie? Najpierw pan profesor Srebrny.

Członek KSN NSZZ „Solidarność" Julian Srebrny:

Chciałbym zapytać, jak to jest, jaki jest mechanizm, że Warszawski Uniwersytet Muzyczny im. Fryderyka Chopina, jedna z najlepszych uczelni muzycznych w Europie, od trzech lat ma deficyt w wysokości około 3 mln zł. Ostatnia podwyżka w ubiegłym roku w ogóle nie była przydzielona pracownikom tej uczelni. Co jest takiego w mechanizmach, że takie doskonałe uczelnie, po prostu, dołują? To nie jest dlatego, że przedtem mieli więcej studentów płatnych itd. Nawet z całego świata do nich przyjeżdżają. Coś jest złego w mechanizmie rozdziału pieniędzy, że tak znakomita uczelnia ma w tej chwili przed sobą wizję bankructwa.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Kolejna osoba i kolejne pytanie.

Przedstawiciel KSN NSZZ „Solidarność" Kazimierz Siciński:

Dwa krótkie pytania. Pierwsze dotyczy tego, że 2014 r. był drugim rokiem wzrostu wynagrodzeń w uczelniach publicznych, natomiast obserwujemy, że w bardzo wielu z nich skończyło się na jednorocznych dodatkach płacowych, a potem płaca pracowników wróciła do starego poziomu. Czy to również mieści się w opcji kontrolnej Najwyższej Izby Kontroli? Czy ten mechanizm mógłby być skontrolowany?

Klasycznym przykładem jest Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, gdzie rokrocznie, teraz już po raz trzeci, podwyżki polegają na rocznych dodatkach. One się skończą i wszyscy pracownicy wrócą do dawnego poziomu, co oceniamy bardzo negatywnie, bo zapowiedzi rządu i Sejmu, który przeznaczył te środki na podwyżki, były całkiem inne.

Druga krótka sprawa dotyczy wydatkowania środków poza uczelnie publiczne. Mamy tutaj przykład też z AWF w Katowicach, gdzie część zajęć dydaktycznych została przeniesiona do podmiotów niepublicznych w drodze outsourcingu. Zlikwidowano jedną jednostkę uczelnianą, zorganizowano przetarg. Czy to jest właściwe postępowanie, żeby środki publiczne przeznaczone na działalność dydaktyczną uczelni publicznej, były w ten sposób dysponowane na zewnątrz? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Pan minister, a potem NIK. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MNiSW Marek Ratajczak:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wracając do Funduszu Nauki i Technologii, to jest – przypominam – trochę ponad 1% nakładów na naukę. Od początku było wiadomo, że to źródło wygaśnie, bo z tytułu prywatyzacji dochody nie mogą napływać w nieskończoność. Ja tylko mówiłem dlaczego, bo wielokrotnie o tym dyskutujemy, nie wydajemy wszystkiego, co napływa, natychmiast. Było wiadomo, że to się stanie, że on wygaśnie, ale nie możemy beneficjentów, którzy są z tego funduszu finansowani, postawić w sytuacji, że nie będzie już środków na kolejną transzę w ramach projektów, które są rozpoczęte.

Jeśli chodzi o Warszawski Uniwersytet Muzyczny, to mógłbym powiedzieć, że pytanie należy skierować do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, bo uczelnie artystyczne jemu podlegają, a nie ministrowi nauki i szkolnictwa wyższego.

Minister kultury i dziedzictwa narodowego w ramach swojego resortu otrzymuje środki na finansowanie szkół wyższych i jest odpowiedzialny za ich dystrybuowanie. Wiem, że, problemy Warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego, acz nie tylko, spowodowały, że minister kultury i dziedzictwa narodowego był jedynym ministrem nadzorującym szkolnictwo wyższe, który w ramach swoich środków zwiększył stałą przeniesienia.

Ona jest w tej chwili wyższa niż we wszystkich innych fragmentach szkolnictwa wyższego, nadzorowanych przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego, ministra obrony narodowej, ministra spraw wewnętrznych, ministra infrastruktury i rozwoju oraz ministra zdrowia.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, bo o nich było tu najwięcej mowy. Mamy trzyletni program zwiększania wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym. Jeżeli porównamy budżet z 2011 r., czyli przed pierwszą transzą środków pożyczkowych i, na przykład, budżet 2015 r. – taki będzie również budżet w 2016 r. – to łącznie w systemie szkolnictwa wyższego mamy prawie 6 mld zł więcej z tytułu środków, które były przeznaczone na podwyżki wynagrodzeń. Są w tym uwzględnione również skutki przechodzące.

To jest prawda. Natomiast drugą rzeczą jest to, o czym mówił pan poseł Żyżyński, czyli spadek liczby studentów, zwłaszcza na studiach odpłatnych, które dla niektórych uczelni były istotnym źródłem dodatkowych przychodów w ramach tzw. dochodów własnych. Były uczelnie publiczne, w których 50% środków pochodziło z budżetu, a 50% z przychodów własnych. Duże przychody własne powodowały, że w wielu uczelniach był okres, kiedy rozszerzano listę świadczeń ze strony pracowników, chodziło zwłaszcza o nauczycieli akademickich, które były finansowane dodatkowo, ponad wynagrodzeniem zasadniczym.

Klasycznym przykładem jest choćby przeprowadzanie egzaminów. W wielu uczelniach przyjmowano rozwiązanie, że jest pewna minimalna liczba studentów, którą pracownik był zobowiązany przeegzaminować w ramach swojego podstawowego stosunku

pracy, natomiast za każdego dodatkowo przeegzaminowanego studenta – kolejnych trzech czy pięciu, w różnych uczelniach były różne rozwiązania, przeliczano na nadgodziny – było dodatkowe wynagrodzenie. Podobnie z wypromowanymi dyplomantami, czy na poziomie licencjackim, czy na poziomie magistra. Za każdego wypromowanego magistranta czy licencjata, obok tego, co pracownik otrzymywał z tytułu prowadzonego seminarium magisterskiego, otrzymywał też swoistą premię. Ta lista w niektórych uczelniach była bardzo długa.

Powiem szczerze, że w niektórych uczelniach było tak, że wynagrodzenie zasadnicze stanowiło, w skrajnym przypadku, 30% tego, co uzyskiwali pracownicy, ponieważ cała reszta wynikała z szeroko rozumianych nadgodzin. W momencie gdy spada, i to drastycznie, liczba studentów na studiach niestacjonarnych, a na niektórych uczelniach pojawił się również problem z rekrutacją na studia stacjonarne, to i przychody są mniejsze. Odeszliśmy od czasów, kiedy to minister centralnie ustalał limity przyjęć na każdej uczelni na poszczególnych kierunkach, to kiedyś tak było.

Dziś każda uczelnia robi to samodzielnie w ramach pewnego limitu. Nie może zwiększyć naboru w stosunku do roku poprzedniego o więcej niż 2%. W tej chwili mamy taką sytuację, że w wielu uczelniach senaty – te rzeczy są realizowane na podstawie stosownych uchwał senatu – podejmują uchwały, na mocy których to wszystko, co kiedyś było źródłem dodatkowych przychodów dla pracowników, jest włączane z powrotem do ich podstawowych obowiązków. Poprzednie uchwały zawierały klauzule, że będzie to podstawą do dodatkowych wynagrodzeń tak długo, jak pozwali na to sytuacja finansowa uczelni.

W tej chwili mamy taką sytuację, że z jednej strony mamy środki na podwyżki, i bardzo dobrze, ale z drugiej strony, zwłaszcza na niektórych wydziałach i niektórych uczelniach – nie wszystkie uczelnie i nie wszystkie wydziały są w takiej sytuacji – nałożyło się na siebie zwiększanie środków na podwyżki wynagrodzeń z ubywaniem dodatkowych przychodów, do których pracownicy mieli uprawnienia.

Natomiast, jeśli chodzi o to, co zostało podniesione, że są to podwyżki jednoroczne. Po pierwsze, jeżeli mają państwo dokładne informacje, w których uczelniach jest przekroczona granica tego, co należałoby robić w tym zakresie, to proszę o informacje.

Po drugie, proszę państwa, wyższe uczelnie publiczne w Polsce korzystają z konstytucyjnie zagwarantowanej autonomii. Minister nie ma prawa narzucić uczelniom określonych działań. Może im wyznaczyć środki na podwyżki, wyznaczyć kwotę, natomiast minister nie ma prawa w żaden sposób ingerować w jej rozdysponowanie, pomijając oczywiście sytuacje, gdy dociera sygnał, że w jakiejś uczelni ewidentnie złamano prawo. Minister nie ma prawa ingerować w to, czy rektor, widząc sytuację finansową swojej uczelni, przyznaje te podwyżki na rok z informacją, że jeżeli sytuacja finansowa pozwoli, to w kolejnym roku wejdzie to już na stałe do wynagrodzenia, czy od razu przyznaje jako stały wzrost wynagrodzenia.

Apelujemy do rektorów, żeby, gdy tylko jest to możliwe, traktować to jako stały element wzrostu wynagrodzeń, żeby dbać zwłaszcza o pracowników o najniższym poziomie wynagrodzeń, żeby preferować pracowników, którzy są zatrudnieni na pierwszym etacie w danej instytucji. Jednak minister może, powiedziałbym, występować w roli kogoś, kto sugeruje określone rozwiązania, natomiast na końcu, to rektor jest odpowiedzialny za sytuację swojej uczelni, bo w razie czego nie będzie mógł powiedzieć – „ponieważ chciałem być miły dla pracowników, to dałem im to jako podwyżkę na stałe, mimo że wiedziałem, że prawdopodobnie za rok nie będę miał z czego wypłacić im tych pieniędzy”.

Jeżeli chodzi o wspomniany kazus Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, to mogę powiedzieć tylko tyle, że miałem okazję rozmawiać z rektorem. Zwróciłem uwagę na to, że działania, które podjął rektor, mogą budzić kontrowersje. Chodziło o outsourcing zajęć z języków obcych. W niektórych uczelniach, przy spadającej liczbie studentów, pojawił się problem relatywnie dużej liczby lektorów języków obcych. Znacznie lepszym rozwiązaniem byłoby, w ramach grupy uczelni w Katowicach, zastanowienie się, czy nie można utworzyć wspólnego międzyuczelnianego centrum nauczania języków obcych, z którego mogłyby korzystać różne uczelnie.

Natomiast *outsourcingowanie*, jak to zostało powiedziane, na rzecz prywatnych podmiotów nie jest naganne pod warunkiem, że jest zagwarantowane to, że ci, którzy będą realizować te zajęcia, będą to robić na poziomie co najmniej równym temu, jaki był realizowany przez pracowników uczelni. Na innych zasadach nie można tego zaakceptować.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Jeszcze poproszę panią dyrektor.

Wicedyrektor departamentu NIK Ilona Kielan-Glińska:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, z bardzo dużą uwagą przysłuchujemy się wszystkim sygnałom, które mogą dotyczyć możliwości marnowania środków publicznych. Dlatego bardzo serdecznie, panie pośle, dziękuję za ten sygnał.

Oczywiście sprawdzimy, jakie mamy możliwości, by przyjrzeć się temu zagadnieniu, niemniej jednak, nasza logika działania jest taka, że publiczne szkoły wyższe są szkołami, które wykorzystują środki publiczne. Tam, gdzie mamy do czynienia z wydatkowaniem środków publicznych, NIK może kontrolować według kryterium legalności, gospodarności i celowości działania. Również rzetelności, jeśli ona jest tutaj adekwatna. Takie mamy możliwości ustawowe.

Natomiast, jeśli chodzi o kwestię *outsourcingu* i nauczania języków obcych, to, ponieważ państwo jako Komisja zgłosili taką propozycję kontroli, my analizujemy to zagadnienie i patrzymy, jakie są potencjalne ryzyka, określamy ich poziom i w miarę możliwości przyjrzymy się również temu zagadnieniu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Czy pytanie jest do tej części?

Poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę krótko.

Poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Nawet nie pytanie, tylko stwierdzenie. Pozwolę sobie nie zgodzić się z panem ministrem w sprawie Akademii Wychowania Fizycznego. Sprawę związaną z lektoratami znam. Uważam, że uczelnia, która jest krzywdzona przez algorytm, musi robić wszystko, aby oszczędzać. Załatwienie w ten sposób lektoratów języka obcego pozwoliło uczelni nawet nie zaoszczędzić, ale nie wydawać nadaremno sporej ilości pieniędzy. Panie ministrze, z tym się nie zgadzam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania, bo to było tylko stwierdzenie, więc nie będziemy mieli odpowiedzi. Przez pana posła Żyżyńskiego został postawiony wniosek o negatywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części budżetowej 38 oraz części budżetowej 83 w zakresie pozycji 40, 48, 77.

Kto jest za tym wnioskiem? (7) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (1)

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

7 głosów za, 14 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

W takim razie przystępujemy do wniosku o pozytywne zaopiniowanie. Tamten wniosek nie uzyskał większości. Kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem? (14) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (1)

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

14 głosów za, 7 przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Komisja przyjęła wniosek o pozytywne zaopiniowanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia i zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 67 – Polska Akademia Nauk. Bardzo proszę pana ministra Ratajczaka.

Sekretarz stanu w MNiSW Marek Ratajczak:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, przypomnę, choć większość z państwa zapewne o tym wie, że część 67 – Polska Akademia Nauk, obejmuje wyłącznie budżet dotyczący szeroko rozumianej centrali PAN, a nie dotyczy finansowanie jej instytutów badawczych. Ta kwota, która za chwilę padnie, może robić wrażenie bardzo niskiej, ale to jest tylko centrala.

W 2014 r. łączne wydatki w ramach części 67 wyniosły bez mała 78.000 tys. zł, co stanowiło 99,6% przyznanych środków, z czego prawie 74 mln to była dotacja podmiotowa, a niecałe 4 mln dotacja celowa na inwestycje.

Jeśli chodzi o rozdysponowanie dotacji podmiotowej, to 16.726 tys. zł zostało przeznaczone na finansowanie organów i korporacji uczonych Polskiej Akademii Nauk, 33.200 tys. na finansowanie tzw. pomocniczych jednostek naukowych i innych jednostek organizacyjnych PAN, w tym stacji zagranicznych. Natomiast pozostałe niecałe 24 mln, zostało przeznaczone na finansowanie obsługi administracyjnej Akademii, realizowanej przez kancelarię PAN.

Wydatki majątkowe, to, jak powiedziałem, niecałe 4 mln zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Czy pan prezes Duszyński chciałby coś dopowiedzieć?

Prezes Polskiej Akademii Nauk Jerzy Duszyński:

Chciałbym sprecyzować jedną rzecz. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o kancelarię, to wydaliśmy 18 mln, bo w ramach współpracy naukowej z zagranicą były jeszcze płacone składki do organizacje międzynarodowe – 3211 tys. i dofinansowanie dwóch instytutów międzynarodowych – 2600 tys. zł.

Tylko taka mała korekta, bo wyglądało, że 23 mln wydaliśmy na kancelarię. Nie, troszkę mniej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję z to uzupełnienie i wyjaśnienie. Bardzo proszę panią dyrektor Ilonę Kielan-Glińską.

Wicedyrektor departamentu NIK Ilona Kielan-Glińska:

Szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w części 67 – Polska Akademia Nauk. Wydatki budżetu państwa zostały zaplanowane i zrealizowane w sposób gospodarny i celowy. Nasza ocena wynika z kontroli całości wydatków. Podobnie jak w pozostałych częściach, Izba pozytywnie oceniła skuteczność sprawowanego nadzoru – zgodnie z art. 175 ustawy o finansach publicznych, nadzoru i kontroli nad wykonywaniem części 67.

Pozytywna ocena dotyczyła również sprawozdań rocznych, sprawozdań finansowych o stanie należności oraz wybranych aktywów finansowych.

Podstawą sporządzenia sprawozdań była ewidencja księgowa prowadzona zgodnie z przyjętym systemem kontroli zarządczej w zakresie finansowym, zawierającym wszystkie wymagane elementy.

Jak w ubiegłym roku, ze względu na specyfikę tej części i dystrybucję środków, Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła również odrębną kontrolę w Polskiej Akademii Nauk. Kontrola dotyczyła wykonania planu finansowego w 2014 r., w szczególności w zakresie środków otrzymanych z części 67 budżetu państwa.

Otrzymane w 2014 r. w formie dotacji podmiotowej, dotacji celowej, środki, zostały wykonane w prawie stu procentach i przeznaczone na cele określone w ustawie o Polskiej Akademii Nauk. Najwyższa Izba Kontroli monitorowała wykonanie wniosków przez PAN i tutaj, niestety, Akademia nie zrealizowała wniosków z ubiegłorocznej kontroli NIK, dotyczących prowadzenia ksiąg rachunkowych zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, a także wniosków dotyczących zaktualizowania polityki rachunkowości.

Jeżeli chodzi o główne nieprawidłowości, to było nimi niesporządzanie zestawów obrotów i sald kont księgi głównej za poszczególne okresy sprawozdawcze, a także niedokonywanie zapisów księgowych w sposób trwały. W tej kwestii diagnozujemy jednak stale pewne trudności techniczne.

Inną nieprawidłowością było nieprzekazanie ministrowi nauki i szkolnictwa wyższego przez prezesa PAN wyników przeprowadzonego audytu zewnętrznego działalności kancelarii Akademii.

Poza wymienionym naruszeniem ustawy o finansach publicznych, nie stwierdzono nieprawidłowości przy wykorzystaniu dotacji budżetowych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo dziękuję pani dyrektor. Bardzo proszę pana posła Wiesława Suchowiejkę o przedstawienie koreferatu i opinii.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka komisjo, szanowni goście, część 67 – sprawozdanie z wykonania budżetu Polskiej Akademii Nauk.

Wczoraj na posiedzeniu podkomisji ds. ekonomiki nauki rozmawialiśmy o działalności Polskiej Akademii Nauk, o sprawozdaniu. Zadawaliśmy pytania, tak, że proszę wybaczyć, ale mam nadzieję, że państwo nie odniosą wrażenia, że długość mojego wystąpienia jest odwrotnie proporcjonalna do wagi i powagi instytucji. Będę mówił krótko. To chciałem powiedzieć.

Jeżeli chodzi o budżet, to z satysfakcją trzeba odnotować, że pojawiły się dochody, chociaż nie były planowane. Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie są w moich rękach. Jeśli państwo byliby zainteresowani, to pan Dariusz Krukowski – główny księgowy Akademii, na pewno służy tutaj wszelkimi dodatkowymi wyjaśnieniami. Ja nie mam zastrzeżeń.

Dochody pochodziły ze zwrotu nadpłaconych składek ZUS, za lata 2012-2013 i jeszcze innych zwrotów wydatków z lat ubiegłych. Kwota tych dochodów to bez mała 150 tys. zł – istotna kwota.

Jeżeli chodzi o wykonanie wydatków – pan minister odnosił się do tego – to we wszystkich trzech rozdziałach: działalność organów i korporacji uczonych Polskiej Akademii Nauk, działalność pomocniczych jednostek naukowych i innych jednostek organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk i pozostała działalność, plan wydatków został wykonany w 99,5%, a jeżeli chodzi o pozostałą działalność, to nawet w stu procentach.

Również, jeśli chodzi o budżet w układzie zadaniowym, zadanie prowadzenie badań naukowych oraz upowszechnianie, promocja i popularyzacja nauki – tutaj chodziło o miernik procentowy udziału publikacji polskich w czasopismach objętych bazą *Scopus* – to ten miernik został wykonany, a nawet przekroczony. Podzadanie, jakim jest upowszechnianie, czyli popularyzacja nauki i udział w przedsięwzięciach informacyjno-promocyjnych, organizowanie wydarzeń o charakterze naukowym i popularyzatorskim – tu miernikiem była liczba osób biorących udział w wydarzeniach promujących naukę. Tu miernik także został przekroczony o 40 tys. osób. Planowano, że będzie 127 tys., a wykonano 167.660. To więcej niż w ubiegłym roku, w 2013 r. było 141.305 osób.

Co zaplanowano – wykonano, a nawet przekroczono. Zwracam uwagę na dochody.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli – mówiła o nich pani dyrektor – to szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie złożono nam wczoraj na posiedzeniu podkomisji. Do wszystkich trzech zastrzeżeń, a więc nieprzestrzeganie pewnych przepisów ustawy o rachunkowości, zlecanie usług cateringowych bez dokonania wyboru najkorzystniejszej oferty, czy też nieprzekazania przez prezesa PAN ministrowi właściwemu do spraw nauki wyników audytu zewnętrznego, złożono stosowne wyjaśnienia.

Podsumowując, składam wniosek o pozytywne zaopiniowanie wykonania tej części budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Nie widzę zgłoszeń, w takim razie zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania na złożonym przed chwilą wnioskiem.

Kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Suchowiejki o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania? (17) Kto jest przeciw? (1) Kro się wstrzymał? (2) Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

17 głosów za, 1 głos przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Przystępujemy do rozpatrzenia z i zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu państwa w części budżetowej 30 – Oświata i wychowanie. Bardzo proszę panią minister.

Głos z sali:

Prosimy o minutę przerwy.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Minutę. Dobrze, ogłaszam przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę panią minister Joannę Berdzik o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:

Szanowni państwo, wczoraj przekazaliśmy państwu bardzo obszerny materiał. Szczegóły przedstawiliśmy także na posiedzeniu podkomisji. W trakcie prac podkomisji poproszono nas o złożenie pisemnej informacji dotyczącej części 30 w zakresie doskonalenia. Tę pisemną informację chciałabym teraz przekazać panu przewodniczącemu. Mamy także jeden egzemplarz dla pana posła Sprawki.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałabym poprosić pana dyrektora Jarkiewicza o przedstawienie skróconej informacji, która została przekazana w obszernej wersji.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ekonomicznego MEN Arkadiusz Jarkiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dochody w części 30 – Oświata i Wychowanie, bo to jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Plan dochodów na 2014 r. został określony w ustawie budżetowej na poziomie 8861 tys. zł. i został zrealizowany w kwocie 8176 tys. zł, to jest 92,3% planu.

Z tego, w dziale 750 – Administracja publiczna, dochody wyniosły 114 tys., w dziale 801 – oświata i wychowanie 8060 tys., i w dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, zrealizowano dochody w wysokości 2 tys. zł.

Od razu mówię, że wykonanie było niższe niż planowano. Wynikało to, przede wszystkim, z mniejszych wpływów z dochodów związanych z rozliczeniami z lat ubiegłych, klasyfikowanych w dziale 750 – Administracja publiczna, oraz niższych niż zakładano dochodów pochodzących z opłat egzaminacyjnych w dziale 801, w rozdziale 8145 – Komisje egzaminacyjne.

Jednocześni należy zauważyć, że w 2014 r. wykonano dochody o 99 tys. wyższe niż w 2013 r.

Wydatki w części 30 – Oświata i wychowanie, w ustawie budżetowej na 2014 r. zaplanowano w kwocie 424.371 tys. zł, z czego wydatki bieżące to 360.576 tys. zł i wydatki majątkowe – 2986 tys. zł, oraz współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 60.809 tys. zł.

W toku realizacji budżetu, plan wydatków po zmianach wyniósł 488.519 tys., z czego wydatki bieżące – 386.117 tys. i wydatki majątkowe – 3007 tys. Współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej – 99.395 tys. Wydatki w części 30 zostały wykonane w kwocie 461.382 tys., to jest 94,5 %.

W poszczególnych działach klasyfikacji budżetowej, w dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe, w rozdziale – Wydawanie podręczników szkolnych i akademickich, wydatki zaplanowane w wysokości 100.000 tys. złotych, a zostały wykonane w kwocie 216 tys. zł.

Tutaj od razu komentarz. Nie przekazano tych dotacji, bo to były pieniądze przekazywane wydawcom, którzy wnioskują o dotacje na dofinansowanie podręczników do kształcenia w zawodach w szkolnictwie zawodowym. W ubiegłym roku było niskie zainteresowanie i minister edukacji narodowej w listopadzie 2014 r. dokonał blokady niewykorzystanej kwoty w wysokości 784 tys.

W dziale 750, w rozdziale 750001 – Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej plan wyniósł 42.860 tys., zrealizowano w wysokości 98,4%, czyli 42.152 tys.

Wydatki bieżące –38.396 tys. Wydatki majątkowe – 947 tys. Współfinansowanie projektów Unii Europejskiej – 2.809 tys.

W dziale 752 – Obrona narodowa, plan zrealizowano w stu procentach. Było to 15 tys. zł, związane z realizacją programu pozamilitarnych przygotowań Rzeczpospolitej w latach 2009-2018.

W dziale 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa również stuprocentowe wykonanie w wysokości 14 tys. To było finansowane funkcjonowanie zespołu zarządzania kryzysowego i formacji obrony cywilnej.

W dziale 801 – Oświata i wychowanie zaplanowano 369.655 tys. Plan po zmianach związanych z uruchamianiem rezerw i wykonaniem planu bazowego wyniósł 430.000 tys., a wykonanie 405.167 tys., co stanowi 94,1% planu. W tym dziale były ponoszone wydatki w kilku rozdziałach.

W rozdziale 8135 – Szkolnictwo polskie za granicą zrealizowano plan w wysokości 38.005 tys., to jest 99,3% planu. Jest to finansowanie zadań realizowanych przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Funkcjonowanie szkolnictwa uzupełniającego poza granicami kraju.

W rozdziale 8143 – Jednostki pomocnicze szkolnictwa mamy wykonanie w wysokości 99,9%, to jest 11.165 tys. Z tego działu finansowane jest funkcjonowanie Centrum Informatycznego Edukacji oraz Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą w części krajowej.

W rozdziale 80145 – Komisje egzaminacyjne – to jest znacząca pozycja w budżecie części 30, zrealizowano plan na poziomie 99,2%, to jest 201.984 tys. Tutaj finansowane jest zadanie związane z przeprowadzeniem egzaminów zewnętrznych – Centralna Komisja Egzaminacyjna oraz okręgowe komisje egzaminacyjne, a także realizacja projektów współfinansowanych ze środków europejskich.

W rozdziale 80146 – Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, plan wynosił 83.355 tys., a zrealizowano 72.599 tys. Tutaj została dołączona szczegółowa informacja, o którą prosił pan poseł Sprawka.

W rozdziale 80709 – Pomoc zagraniczna, plan w wysokości 1079 tys., wykonano w wysokości 1017 tys. Środki pochodziły z rezerwy celowej budżetu państwa pozycja 31 – Implementacja polskiego programu współpracy na rzecz rozwoju oraz wsparcia międzynarodowej współpracy na rzecz demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Trzy projekty były realizowane przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, m.in. z partnerami z Gruzji.

W rozdziale 80180 – Działalność badawczo-rozwojowa, było najniższe wykonanie. Wczoraj, na posiedzeniu podkomisji szczegółowo to wyjaśnialiśmy. Wykonanie w wysokości 12.329 tys. Tu są klasyfikowane wydatki realizowane przez Instytut Badań Edukacyjnych w ramach sześciu projektów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

W rozdziale 80195 – Pozostała działalność, zrealizowano plan 2014 r. w 90%, to jest 68.068 tys. Tu są finansowane głównie zadania centralne ministra edukacji narodowej i jednostek bezpośrednio podległych.

W dziale 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej, plan wynosił 406 tys., zrealizowano go w 94%, czyli 381 tys. Powyższe środki zostały przeznaczone na organizację kursów języka polskiego i adaptacyjne dla repatriantów i ich rodzin.

W dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, plan po zmianach wyniósł 5615 tys. Zrealizowano 97% planu, z czego w rozdziale 85412 – Kolonie i obozy oraz inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży, w wysokości 3783 tys., to jest 96% planu.

Rozdział 85413 – Kolonie i obozy dla młodzieży polonijnej w kraju, planowane było 700 tys., wydatkowano 99% tych środków.

Rozdział 85415 – Pomoc materialna dla uczniów, zrealizowano w stu procentach, czyli 960 tys.

Ostatnia pozycja. W dziale 829 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, plan wynosił w rozdziale 92114 – Pozostałe instytucje kultury 8000 tys. i został zrealizowany w stu procentach. Tu jest dotacja podmiotowa z budżetu państwa dla instytucji kultury, których minister kultury i dziedzictwa narodowego jest organem współprowadzącym, obok ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz prezydenta m. st. Warszawy, który jest założycielem Centrum Nauki Kopernik. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Proszę panią dyrektor Ilonę Kielan-Glińską o zabranie głosu.

Wicedyrektor departamentu NIK Ilona Kielan-Glińska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2014 r. w części 30 – Oświata i wychowanie. Zaplanowane w ustawie budżetowej wydatki na 2014 r. zostały wykonane w sposób celowy i gospodarny. Nasza ocena wynika z badania 13% wydatków tej części.

Minister edukacji narodowej również prawidłowo wykonywał zadania dotyczące nadzoru i kontroli nad budżetem.

Izba pozytywnie oceniła również sprawozdanie za 2014 r., sporządzone przez dysponenta części 30. Dane wykazane w sprawozdaniach były zgodne z kwotami wynikającymi z ewidencji księgowej. Ewidencja była prowadzona zgodnie z przyjęty systemem kontroli zarządczej w zakresie finansowym, zawierającym wszystkie wymagane elementy określone w aktach prawnych i regulacjach wewnętrznych oraz obowiązujących standardach.

Z uwagi na pełną ocenę pozytywną, nie zostały sformułowane wnioski pokontrolne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo dziękuję. Proszę pana posła Lecha Sprawkę o przedstawienie koreferatu i wniosków do opinii.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, z całego zakresu koreferatu dotyczącego części 30 – Oświata i wychowanie, nie wnoszę uwag do większości pozycji, z wyjątkiem trzech.

Krótko do nich nawiążę. Dotyczy to rozdziału 80146 – Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, 89180 – Działalność badawczo-rozwojowa i 80195 – pozostała działalność.

Są to trzy pozycje, dosyć ważne i istotne, mające również dosyć wysokie pozycje finansowe. W tych trzech pozycjach stwierdzam znaczące niewykonanie planu po zmianach.

Otóż w przypadku rozdziału 80146 – Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, wykonanie jest na poziomie 87,1%. W przypadku działalności badawczo-rozwojowej – 72% oraz w przypadku pozostałej działalności – 89,7%

W przypadku rozdziału 80146 – Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, wczoraj zwróciłem się z prośbą o pisemne wyjaśnienie, dlatego że w wydatkach bieżących w tej części, w tym rozdziale zawarte są dwie pozycje. Mówię o większych pozycjach. Koszty, wydatki związane z funkcjonowaniem trzech centralnych placówek doskonalenia nauczycieli: ORE, KOWEZiU oraz Instytutu Badań Edukacyjnych oraz to, co wynika z przepisów art. 70a ust. 4 Karta Nauczyciela. Kwota wynosi około 17.863 tys. W materiale opisowym nie pojawiła się żadna informacja rozdzielająca grupę tych dwóch zadań.

Z informacji, którą otrzymaliśmy dziś, wynika, że minister edukacji narodowej informuje, że wyodrębnił, na podstawie art. 70a ust. 4, ponad 13,5 mln zł. Powstaje bardzo poważna wątpliwość, bo to oznaczałoby, że na funkcjonowanie – działalność statutową, tych trzech placówek doskonalenia nauczycieli, mamy niespełna 4 mln zł.

Pragnę zwrócić uwagę, że całkiem nieduże szkoły mają budżet znacznie przekraczający tę średnią, czyli około 1,2 mln zł. To jest mała szkoła. W związku z tym powstaje pytanie – czy informacja o tych 13 mln jest rzetelna? Albo – czy rzetelne są plany finansowe tych trzech placówek doskonalenia nauczycieli? Oczywiście, tego w tej chwili nie

rozstrzygniemy, ale ta wątpliwość pozostaje, tym bardziej, że na pewne uchybienia w tym zakresie, swego czasu Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę.

Z wypowiedzi pani dyrektor wynika, że 13% wydatków było kontrolowanych. Coś mi się wydaje, że ten rozdział nie był kontrolowany, dlatego że tutaj powstaje dość duża wątpliwość, co do właściwej realizacji budżetu. Jedynym sposobem, będzie wystąpienie w trybie interpelacji o układ wykonawczy tych trzech palcówek. Wtedy tę sytuację będziemy mogli definitywnie rozstrzygnąć.

Natomiast, jeśli chodzi o działalność badawczo-rozwojową, to wykonanie na poziomie 72% jest o tyle niepokojące, że od 2009 r. realizowana jest dosyć istotna zmiana w systemie edukacji – reforma programowa. Chodzi o początkowy fragment edukacji – mam na myśli edukację wczesnoszkolną oraz edukację w zakresie szkoły podstawowej klasach IV–VI. Instytut Badań Edukacyjnych prowadzi pewne działania, ale IBE całkowicie pomija badanie efektów i jakości zmiany, bardzo istotnej, w szkolnictwie ponadgimnazjalnym, polegającej m. in na znacznym ograniczeniu kształcenia w przedmiotach przyrodniczych, tych, które są podstawą, m.in. dalszego kształcenia zawodowego.

W tym roku, absolwenci klas trzecich liceów ogólnokształcących, to byli pierwsi, którzy podchodzili do egzaminu materialnego. Oni rozpoczęli tę zmianę programową. Pytanie – czy trzeba czekać na weryfikację w postaci wyników matury i opinii nauczycieli akademickich, którzy z tymi absolwentami spotkają się w październiku 2015 r.

Dlaczego w tym zakresie Instytut Badań Edukacyjnych nie przeprowadził na bieżąco monitorowania – jak się sprawdza kształcenie w zakresie bloków: Przyroda oraz Historia i społeczeństwo. Czy jest to sensowne rozwiązanie, czy też nie? Czy rzeczywiście absolwenci szkół ponadgimnazjalnych mają dobrą bazę do kształcenia politechnicznego, a przecież są to kierunki preferowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Stąd też, niewykonanie w tym rozdziale 28% planu po zmianach uważam za jakieś nieporozumienie, albo wadliwe działanie Instytutu Badań Edukacyjnych, albo niewłaściwy nadzór, albo brak koncepcji funkcjonowania tejże instytucji. Jak wspomniałem wcześniej – mamy w dziale 80195niewykonanie przekraczające 10%.

Reasumując, przedkładam wniosek, aby nieomawiane przeze mnie części były zaopiniowane pozytywnie, natomiast negatywna opinia do tych trzech rozdziałów: 80146 – Doskonalenie i dokształcanie nauczycieli, 80180 – Działalność badawczo-rozwojowa i 80195 – Pozostała działalność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Chciałbym prosić pana posła o to, żebyśmy sprawdzili. Pierwszy jest 80146, 80180 i 80195.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dobrze. Druga uwaga – dostaliśmy materiał, dziękujemy bardzo. Proszę, żeby po posiedzeniu został rozesłany pocztą e-mailową.

Pan poseł mówił – to było chyba jakieś przejęzyczenie – w tym materiale, że jeśli chodzi o dokształcanie nauczycieli, to mamy trzy ośrodki, czyli mamy Ośrodek Rozwoju Edukacji, Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej oraz Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Rozumiem, że dotyczy to pierwszej części, o której mówiliśmy. Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy do tego mamy jakieś pytania? Nie słyszę. W takim razie zamykam dyskusję.

Poddaję pod głosowanie wniosek zgłoszony przez pana posła Lecha Sprawkę o pozytywne zaopiniowanie części 30, poza rozdziałami 80146, 80180, 80195.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku? Z wyjątkiem tych trzech części. (4)

Głos z sali:

Pozytywnym.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Pozytywne rozpatrzenie części 30, z wyjątkiem tych trzech rozdziałów.

Głos z sali:

Tamte będziemy głosować oddzielnie?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Razem. Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

4 głosy za, 12 przeciw, brak wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Ponieważ wniosek nie uzyskał większości, w takim razie głosujemy nad wnioskiem o pozytywne przyjęcie i zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu części 30. Kto jest za pozytywnym przyjęciem całej części? (12) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (1) Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

12 głosów za, 3 przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania części 30 budżetu.

Przechodzimy do następnego punktu – rozpatrzenie i zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 65 – Polski Komitet Normalizacyjny.

Bardzo proszę prezesa, pana Tomasza Schweitzera. Proszę o minutę przerwy, aby umożliwić wyjście naszych gości.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Tomasz Schweitzer:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie będę mówił długo, ponieważ państwo mają od nas dokładną informację w układzie paragrafowym. Chciałbym powiedzieć, że PKN nie wykonał planu ani dochodów, ani wydatków. Przekroczył dochody, a wydatki zrealizował mniejsze niż zaplanował.

Biorąc, trochę żartobliwie, pod uwagę to, co powiedziałem, 30% naszego budżetu zwróciło się w naszych dochodach i od lat, mniej więcej od 2006 r., staramy się odwrócić tę proporcję, aby dochody PKN stanowiły 70% naszego budżetu, a nakłady państwa wynosiły zaledwie 30%. Niestety, zależy to nie tylko od PKN.

Dochody wyniosły około 9 mln. Wydatki około 31 mln. Z tego 94% to były wydatki bieżące, a w tych bieżących – około 60%, to wydatki na wynagrodzenia z pochodnymi.

Ponieważ państwo otrzymali od nas ten układ paragrafowy, to ja postaram się powiedzieć coś o PKN, ale w układzie zadaniowym. PKN bierze udział w trzech zadaniach: 6.7 – Organizowanie i promocja działalności normalizacyjnej, planowanie strategiczne oraz obsługa administracyjna i, szczątkowo, 11.4 – Pozamilitarne przygotowania obronne. Na to wydajemy kwotę 4 tys. zł, tak, że tym może nie będę się zajmował.

Jeżeli chodzi o zadanie 6.7, to podobnie, jak we wszystkich tych zadaniach, o których będę mówił, wynagrodzenia są największym składnikiem wydatków, które ponieśliśmy. Na organizowanie i promocję działalności normalizacyjnej, w ubiegłym roku wydaliśmy 17,6 mln zł. Chcę zwrócić uwagę na to, że wydatki, które są przeznaczone na organizację i promocję działalności normalizacyjnej, w budżecie zadaniowym wykazuje tylko PKN, co jest błędnym podejściem wszystkich pozostałych resortów. Od 1994 r. PKN nie wykonuje zadań za resorty, które w swoich budżetach zadaniowych powinny przewidywać nakłady na normalizację, a tego w budżecie zadaniowym nie widzimy.

Zadanie 6.7 dzieli się na dwa podzadania: 6.7.1 – organizowanie działalności normalizacyjnej, w tym obowiązki wynikające z członkostwa w Unii Europejskiej. Na to wydaliśmy prawie 14 mln zł. Za to wykonaliśmy wszystkie zadania związane z wprowadzeniem około 1,5 tys. norm europejskich do zbioru norm polskich. Udział w normalizacji

europejskiej, czyli uczestnictwo w przygotowywaniu tych norm – ponieśliśmy koszty na składki do tych organizacji, delegacje, jak również opiekowaliśmy się i nadzorowaliśmy prace 252 komitetów technicznych działających na terenie Polski, w których uczestniczy 3 tys. osób będących delegatami około tysiąca podmiotów i instytucji działających na terenie całego kraju.

W zadaniu 6.7.2 – propagowanie informacji normalizacyjnej, na co składa się organizacja sprzedaży, promocja systemu normalizacyjnego oraz edukacja normalizacyjna, przy której bardzo intensywnie współpracujemy z Ministerstwem Obrony Narodowej i ośrodkami kształcenia zawodowego nauczycieli, jak również serwis systemów informatycznych, ponieśliśmy wydatki w kwocie 3,7 mln.

Pozostałe wydatki są już w zadaniu 22, gdzie w podzadaniu 22.1– Koordynacja merytoryczna działalności i planowanie, 1,4 mln kosztowały nas wynagrodzenia zarządu, utrzymanie systemu zarządzania jakością, wynagrodzenia pełnomocników i obsługa prawna.

Podzadanie 22.2 – Obsługa administracyjna, to było prawie 3 mln. To są wynagrodzenia pracowników kadr, kancelarii, archiwum i opłaty pocztowe.

W zadaniu 22.3 –Obsługa techniczna, ponieśliśmy wydatki w wysokości 9,5 mln zł. To są oczywiście wynagrodzenia pracowników administracyjnych, utrzymanie budynków, samochodów, materiały eksploatacyjne, ale 5,6 mln w tym zadaniu wydaliśmy na utrzymanie systemów informatycznych, łącznie z wynagrodzeniami informatyków. To jest poważna suma.

Podsumowując, chciałbym powiedzieć, że na zadanie 6.7 ponieśliśmy 57% wydatków, na informatykę około 18%, co daje wynik 75% wydatków bieżących poniesionych na realizacje misji PKN, czyli służbę na rzecz gospodarki polskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo i proszę pana dyrektora Michała Wilkowicza o zabranie głosu w imieniu Najwyższej Izby Kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji NIK Michał Wilkowicz:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu części 65 oraz pozytywnie zaopiniowała roczne sprawozdanie budżetowe za 2014 r., sporządzone przez dysponenta tej części, czyli Polski Komitet Normalizacyjny.

Zrealizowane dochody budżetowe, jak już powiedział mój przedmówca, zostały zrealizowane powyżej zaplanowanego poziomu, natomiast jeżeli chodzi o wydatki, zostały one rzetelnie zaplanowane a ich realizacja przebiegała w sposób legalny, celowy i gospodarny. Ocena ta jest oparta na próbie obejmującej blisko 20% wydatków ogółem.

Biorąc pod uwagę cele określone w strategii PKN na lata 2014-2020 oraz strategię informatyzacji PKN, kwoty te zostały wydatkowane efektywnie. Nie było także żadnych zastrzeżeń, co do prawidłowości nadzoru sprawowanego przez prezesa PKN nad wykonaniem budżetu.

Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę oraz brak stwierdzonych nieprawidłowości, nie sformułowano wniosków pokontrolnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze i proszę pana posła Suchowiejkę o przedstawienie koreferatu i wniosku do opinii.

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, Polski Komitet Normalizacyjny – część 65. Słyszeliśmy już wszystko na temat dochodów i wydatków. Od siebie tylko dodam – oczywiście uwag nie będę tu wnosił – że aczkolwiek zastanowiło mnie stwierdzenie, że w 2014 r. sprzedano – samochód osobowy to mniejsza – nieużywany sprzęt informatyczny. To po co w ogóle był? 13 tysięcy. Był nieużywany, więc po co w ogóle go kupiono? To uwaga dotycząca pewnego nieszczęśliwego sformułowania. 13 tysięcy to w sumie niewiele.

Wydatki. Tu chwała, panie prezesie, za to, że tak oszczędnie gospodarzycie, bo tutaj nie wykonano planu i wcale nas to nie martwi, ale czy nie jest zbyt daleko idącym ograniczeniem zmniejszenie liczby prenumerowanych czasopism i literatury fachowej? Zapytam też o liczbę delegacji krajowych… Nie, zagranicznych. O to chciałbym zapytać, czy tu nie działamy zbyt restrykcyjnie, ze szkodą dla misji PKN-u?

Podsumowując kwestię wydatków, powiem, że dzięki słusznym działaniom kierownictwa i opiece boskiej udało się wykonać te oszczędności, bo – uwaga na temat opieki boskiej dotyczy tego, że nie wystąpiły przewidziane awarie sprzętu, a także, składki do organizacji międzynarodowych zapłacono po kursie niższym niż planowano. Ręka boska.

Tak, że, jak powiedziałem, żadnych uwag nie wnoszę. W związku z opinią Najwyższej Izby Kontroli, przekroczeniem dochodów i niewykonaniem wydatków, wnioskuję o pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo. Były dwa krótkie pytania, proszę o udzielenie odpowiedzi panu posłowi Suchowiejce.

Prezes PKN Tomasz Schweitzer:

Jeżeli chodzi o ten sprzęt, to rzeczywiście jest to niefortunne, bo to był ten nieużywany, który był uszkodzony, czy też przestarzały – niedobrze to napisaliśmy.

Jeżeli chodzi o prenumeratę i te delegacje, to rzeczywiście działamy restrykcyjnie, z tym, że delegacje zagraniczne to są głównie moje, z których rezygnuję, żeby oszczędzić, bo nie wszystkie wyjazdy są konieczne.

Jeśli chodzi o prenumeratę, to rzeczywiście ograniczamy ją do tej niezbędnej liczby, która jest potrzebna do wykonania zadania. Pracownicy, jak państwo zapewne wiedzą, zawsze mają bardziej wygórowane ambicje. Dziękuję.

Nie wiem, czy odpowiedziałem w wystarczający sposób panu posłowi?

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku pana posła Suchowiejki o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie części budżetowej 65.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego wniosku? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Przystępujemy do wyboru posła przedstawiającego opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Chciałbym zwrócić się z prośba, żeby osoba, która będzie przedstawiała nasze sprawozdanie, swoją działalnością przychyliła się do wniosku przewodniczącego Komisji, aby uczestniczyć. Bardzo proszę o podanie kandydatury.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Panie przewodniczący, proponuję pana posła Suchowiejkę, który jednocześnie jest członkiem Komisji Finansów Publicznych.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Czy jest inna kandydatura? Nie słyszę. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Wiesław Suchowiejko (PO):

Z rosnącą satysfakcją.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej kandydatury? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Pan poseł Suchowiejko będzie naszym reprezentantem.

Bardzo proszę o upoważnienie prezydium Komisji do sporządzenia odpowiednio zredagowanego tekstu opinii. To nam ułatwi życie. Widzę, że jest zgoda.

W takim razie, bardzo proszę, przystępujemy do punktu drugiego naszego posiedzenia – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. (druk nr 3508) w zakresie działania Komisji.

Bardzo proszę pana dyrektora Piotra Prokopczyka o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK Piotr Prokopczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić państwu sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w zakresie działalności Komisji.

Sprawozdanie – przepraszam najmocniej – przesłaliśmy dosyć późno. Zawiniła intensywna praca nad kontrolami budżetowymi. Pokrótce postaram się przedstawić państwu ważniejsze elementy tego sprawozdania.

Jeżeli chodzi o działalność Najwyższej Izby Kontroli w obszarze nauki, oświaty i szkolnictwa wyższego, to przeprowadziliśmy 18 kontroli, z czego 12 kontroli zostało zrealizowanych przez nasz Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, natomiast pozostałe 6 przez inne jednostki organizacyjne. Wskazuje to na dosyć dużą wagę tych kontroli i potrzebę oceny obszarów działalności państwa.

Przedstawimy teraz kilka wybranych kontroli, które wydają się nam najciekawsze w 2014 r., które zostały przez nas przeprowadzone. Pokrótce postaram się przedstawić wyniki tych kontroli.

Przede wszystkim egzaminy zewnętrzne – spowodowały one wiele uwag Ministerstwa Edukacji Narodowej, jak również wiele głosów medialnych. Przede wszystkim, stwierdziliśmy, że egzaminy zewnętrzne zdecydowanie wymagają naprawy. Chodziło m. in. o sposób przygotowywania testów, jak również sposobu dostępu do wyników egzaminów przez zdających. Wydaje mi się, że działania w tym obszarze, które podjął minister edukacji narodowej, idą w dobrym kierunku. Została w tej kwestii zmieniona ustawa o systemie oświaty.

Kolejną kontrolą objęte zostały patologie w szkołach. Stwierdziliśmy, że dzieci i młodzież wciąż są narażane na dosyć poważne zjawiska patologiczne. Pojawiły się ich nowe formy, aczkolwiek te tradycyjne wciąż się nasilają, przede wszystkim przemoc słowna i fizyczna.

Kolejną kontrolą, która była dość ciekawa, która była realizowana w ubiegłym roku i jej wyniki przedstawiliśmy Komisji, to była kontrola sprawdzająca – wtórna kontrola przygotowania szkół do przyjęcia dzieci sześcioletnich. Ta kontrola objęła większą próbę gmin. Sprawdzaliśmy ich przygotowanie, jak również pozyskaliśmy informacje w trybie kwestionariuszowym, które pokazały, że szkoły pod wieloma względami poprawiły swoje przygotowanie do objęcia opieką szkolną i obowiązkiem nauczania dzieci sześcioletnich.

Zajęliśmy się też likwidacją szkół. Przyjrzeliśmy się – jest to dosyć duże zjawisko – jak gminy przeprowadzają likwidację szkół. Dzieje się to prawie zawsze ze względów finansowych. Stwierdziliśmy, że likwidacja szkół nie powoduje pogorszenia warunków kształcenia przenoszonych uczniów. Możliwości lokalizacyjne i organizacyjne w ich nowych szkołach są podobne. W niektórych przypadkach nawet lepsze niż w likwidowanych placówkach.

Niemniej jednak, pojawiły się problemy, jeżeli chodzi o kwestie związane z zatrudnieniem nauczycieli. Nie wszyscy nauczyciele ze zlikwidowanych szkół znaleźli pracę w nowotworzonych na ich miejsce, bo dochodziło też do takich sytuacji. Pojawiło się też pewne niepokojące zjawisko, o którym pisaliśmy w informacji, to znaczy zastępowania szkół publicznych szkołami prowadzonymi przez podmioty niepubliczne, niegminne, które też opisaliśmy w naszej informacji.

Jeżeli chodzi o samą jakość kształcenia, to będziemy to jeszcze monitorowali. Taki wniosek przekazaliśmy ministrowi edukacji narodowej, żeby sprawdził to i uwzględnił w ramach nadzoru pedagogicznego, żeby przyjrzał się, czy ta jakość się poprawiła, czy też przypadkiem nie doszło do jej pogorszenia.

Inną kontrolą, realizowaną przez delegaturę kielecką NIK, była kwestia praw autorskich w szkołach wyższych. Stwierdzono, że szkoły wyższe, w ocenie Izby, nie podejmowały wystarczających działań, żeby zapobiegać naruszaniu praw autorskich. Oczywiście chodzi o znaną sprawę związaną z plagiatami, które są popełniane przez studentów piszących prace dyplomowe.

Kolejna kontrola, na którą warto zwrócić uwagę, dotyczyła wyprawki szkolnej. Też delegatura kielecka w 2014 r. przeprowadziła taką kontrolę. W ocenie NIK zaplanowane efekty realizacji programu „Wyprawka szkolna" nie zostały w pełni osiągnięte, gdyż w gminach nie zapewniono dostatecznego mechanizmu obejmowania pomocą w dofinansowaniu zakupu podręczników i materiałów dydaktycznych wszystkich uprawnionych uczniów z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji.

Jeżeli mówimy o podręcznikach, to w tej chwili realizujemy, czy też skończyliśmy czynności kontrolne. Przygotowujemy raport na temat dostępności podręczników. Chcemy m.in. przyjrzeć się i pokazać państwu informację na temat tego, w jaki sposób Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało i udostępniało bezpłatny podręcznik o nazwie „Nasz elementarz".

Inna kontrola, którą zrobiła delegatura w Opolu, dotyczyła obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół. Stwierdzono, że ta obsługa jest prawidłowa i zapewnia realizację zadań organów wykonawczych gmin, które były objęte kontrolą.

Zajęliśmy się też higieną uczenia w szkołach. To była bardzo ciekawa kontrola, aczkolwiek była robiona tylko na terenie województwa lubuskiego. Przyjrzeliśmy się, w jaki sposób szkoły organizowały, zachowywały reguły higieny pracy umysłowej. Stwierdziliśmy, że, niestety, ale nie jest to dobrze organizowane. Powszechnym było nierównomierne obciążanie uczniów trudnymi przedmiotami, łączenie ich w kilkugodzinne bloki albo planowanie tych zajęć na ostatnich godzinach lekcyjnych, co na pewno nie służyło właściwemu procesowi kształcenia.

Inne kontrole, realizowane w 2014 r., poza tymi, które zostały przeze mnie przedstawione, to bezpieczeństwo wypoczynku dzieci i młodzieży oraz dostępność podręczników szkolnych. Ta kontrola rozpoczęła się pod koniec roku w grudniu, dlatego że chcieliśmy zebrać jak najwięcej informacji na temat funkcjonowania bezpłatnego podręcznika przygotowanego przez ministra edukacji narodowej.

Innymi kontrolami objęto wykonywanie zadań oświatowych przez jednostki samorządu terytorialnego, kształcenie na kierunkach zamawianych czy też działalności instytutów badawczych.

Zajęto się też kwestią związaną z dotacjami dla niepublicznych szkół artystycznych oraz nadzorem nad tymi szkołami. To była kontrola przeprowadzona przez delegaturę NIK w Lublinie.

Jeżeli chodzi o rok 2015, to myślę, że jest to dobry moment, żeby przypomnieć państwu, wskazać pewne kwestie, które wydają się nam bardzo ważne. W tym roku będziemy chcieli zająć się nimi. Poza kontrolą wykonania budżetu państwa – pani dyrektor dość dokładnie przedstawiała państwu wyniki tej kontroli i wskazywała jakie oceny zostały przyjęte przez NIK. Zajmujemy się też kształceniem na studiach doktoranckich, komercjalizacja wyników badań naukowych, systemem szkolnictwa zawodowego i systemem informacji oświatowej. Kontrola kształcenia na studiach doktoranckich jest w toku. Kolejne są przygotowywane i będą realizowane.

Natomiast poza kontrolami, które realizuje Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, w 2015 r. będą też realizowane kontrole regionalne, organizowane przez inne jednostki, delegatury. Będzie to m.in. kwestia zapewnienia przez gminę opieki przedszkolnej na przykładzie województwa podlaskiego, realizacja programu „Modernizacja szkolnictwa zawodowego w Małopolsce". Będzie to uzupełnienie kontroli, która jest realizowana przez departament, czyli system kształcenia zawodowego. Tu mamy do czynienia z pewnym programem regionalnym, który był realizowany w Małopolsce.

Sprawowanie opieki w bursach i internatach szkolnych oraz wspieranie uczniów uzdolnionych w województwie dolnośląskim.

Chciałbym jeszcze dodać, że jako Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego uczestniczyliśmy w 13 posiedzeniach Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Proszę panią poseł Elżbietę Gapińską o przedstawienie projektu opinii Komisji.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

W zastępstwie pani poseł Ławrynowicz odczytam projekt, który przygotowała.

„Opinia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej o sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r., uchwalona na posiedzeniu w dniu 23 czerwca 2015 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży na posiedzeniu w dniu 23 czerwca 2015 r., zgodnie z zakresem swojego działania, rozpatrzyła sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2014 (druk nr 3508) w zakresie właściwości kontrolnej departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego.

Departament, w ramach współpracy z Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży, przekazywał do Komisji merytoryczne raporty o wynikach kontroli przeprowadzanych zgodnie z planem. Raporty te były uważnie analizowane i wykorzystywane przez Komisję w pracach na różnych etapach jej działalności.

W 2014 r. Najwyższa Izba Kontroli, w obszarach nauki, oświaty i szkolnictwa wyższego zrealizowała 18 kontroli, z tego 12 przeprowadził Departament Oświaty, Nauki i Dziedzictwa Narodowego, a 6 inne jednostki organizacyjne NIK.

Kierownictwo i pracownicy Departamentu Oświaty, Nauki i Dziedzictwa Narodowego uczestniczyli w 13 posiedzeniach Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, na których prezentowali raporty pokontrolne i odpowiadali na pytania członków Komisji. Większość tych raportów cechuje wysoka wartość merytoryczna. Były one przydatne w pracach Komisji.

Opinia Komisji na temat sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. i pierwszym półroczu 2015 r., w zakresie właściwości kontrolnej Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego jest pozytywna. Komisja dziękuje pracownikom Departamentu za współpracę”.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (RP):

Dziękuję pani, pani poseł. Czy są jeszcze jakieś pytania do tej opinii? Nie słyszę. W takim razie zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia przedstawionej tu opinii? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu, będzie do wglądu w sekretariacie Komisji.

Przypominam, że o godzinie 19:00 mamy kolejne posiedzenie naszej Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.